

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Lord Lloyd



nadkomisarz angielski dla Egiptu ustępuje.

## Dymisja premiera Poincare wskutek konieczności zabiegu chirurgicznego

Rada ministrów wyraża mu serdeczną sympatię i podziękowanie

PARYŻ, 26 VII. (Tel. wł. „Gł. Por.”) Dziś późnym wieczorem obiegła Paryż sensacyjna wiadomość. Prezes ministrów Poincare oświadczył swym przyjaciołom i współpracownikom, że nieodwołalnie postanowił przedłożyć prezydentowi republiki podanie o dymisję. Jako przyczy-

nę tego kroku Poincare podaje zły stan zdrowia, w związku z czym będzie musiał poddać się chirurgicznemu zabiegowi i na przeciąg 2 do 3 miesięcy nie będzie mógł wziąć udziału w jakiegokolwiek pracy politycznej. Wobec tego dziś wieczór zebrała się rada ministrów i na

posiedzeniu gabinetowym przyswoje ręce. Uchwaliła tę zakomunikowała jednomyślnie rezolucję, w której wyraża prezydentowi Poincaremu gorącą i serdeczną sympatię, i podziękowanie za dotychczasową współpracę, oraz żywi nadzieję, że po dojeździe do zdrowia prezydent Poincare nadal obejmie ster rządów w

Wobec tego jutrzejsze posiedzenie całej ministrów odbędzie się z 1 godzinnym opóźnieniem

## Poważny krok naprzód ku likwidacji zatargu chińsko-sowieckiego

Chiny nie chcą uszczuplić praw rosyjskich do kolei wschodnio-chińskiej

WASZYNGTON, 26 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.”).

Dzisiejsza prasa amerykańska żywo omawia oświadczenie

chińskiego ministra spraw zagranicznych Wanga. Minister Wanga zapewnia, że rząd chiński w niczem nie uszczupli praw

rosyjskich do kolei wschodnio-chińskiej, jak również nie ma zamiaru kwestionować praw prywatnych obcokrajowców na

terenie Chin. Wiadomość ta została radośnie przyjęta w departamencie stanu i powszechnie uważają, że nareszcie rząd chiński uczynił poważny krok naprzód dla polubownego zlikwidowania konfliktu.

MOSKWA, 26 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.”).

Władze mukdeńskie opublikowały deklarację, w której oświadczają, iż mimo przyjaznych stosunków z Z. S. S. R. zmuszeni byli oczyścić kolej wschodnio-chińską od sowieckich wpływów. W dalszym ciągu władze mukdeńskie skłonne są do zastosowania się do warunków umowy kolejowej z Rosją z roku 1924.

MOSKWA, 26 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.”).

Z oficjalnych kół donoszą, iż poseł chiński w Berlinie rozpoczął rokowania z posłem sowieckim w Berlinie Krestinskim w sprawie likwidacji zatargu kolejowego rosyjsko-chińskiego.

MOSKWA, 26 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.”).

Według doniesień z Błogowieszczeńska podczas rewizji na granicy celnej bagażu konsu latu chińskiego znaleziono w kufrach ukryte 42 karabiny różnego kalibru i moc ładunków. Poza to wiele obcych walut. Całą kontrabandę władze sowieckie skonfiskowały.

### Min. Patek konferował z marszałkiem Piłsudskim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym minister St. Patek poseł polski w Moskwie bawiący obecnie w Warszawie, przyjęty został na dłuższej audjencji u marszałka Piłsudskiego.

W przyszłym tygodniu minister Patek udaje się na urlop wypoczynkowy, który spędzi w Jochimowie w Czechosłowacji.

### Akta sprawy b. min. Czechowicza

przesłane zostaną sejmowi 15 sierpnia

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.: Sekretariat sądu najwyższego przygotowuje akta sprawy b. ministra Czechowicza do kancelarii sejmowej.

Przekazanie formalne tej sprawy nastąpi dn. 15 sierpnia a to z powodu urlopu prezesa trybunału p. Supińskiego.

### Pierwsza uroczysta procesja

głowy kościoła katolickiego do bazyliki św. Piotra

RZYM, 26. 7. Tel. wł. „Głosu Porannego“. W dniu dzisiejszym odbyła się przy udziale tłumu dobiegającego liczby 80 tys. wiernych pierwsza uroczysta procesja z bazyliki św. Piotra, w której wzięli udział osobiście papież. Papież udzielił błogosławieństwa wiernym i o godz. 20 i pół opuścił plac gorąco oklaskiwany przez tłumy zebranych. W uroczystości wzięli udział dyplomaci, wojsko i gwardja papieska.



## Klisz i Kowalczyk na „Polonii“

szycują się do lotu do Ameryki około 10 sierpnia

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.: Tragiczny finał polskiego lotu transatlantyckiego, zakończony śmiercią bohatera mjr. Idzikowskiego, nie odstraszył bynajmniej uczestników drugiej polskiej wyprawy za ocean, a mianowicie pilota Klisza i kpt. Kowalczyka.

Lot ten, finansowany przez Polonię z Ameryki, odbędzie się na aeroplanie Caproni z 4 silnikami Isotta Fraschini, po 250 koni każdy.

Aparat odbył już szereg prób, które wykazały zarówno sprawność płatowca, jak i silników.

Jak się dowiadujemy, start samolotu „Polonia“ do Ameryki nastąpi około 10 sierpnia r. b. z irlandzkiego lotniska Balldonel.

Za kilka dni samolot Klisza i Kowalczyka opuści Medjolan, udając się na miejsce startu do Balldonel, gdzie oczekiwać będzie pomyślnych warunków atmosferycznych.

Trasa lotu „Polonii“ będzie

niemal ta sama, co słynna „droga Lindbergha“ z lekkim odchyleniem ku północy.

Celem lotników polskich jest Nowy Jork lecz Chicago, co opiewa wyraźna umowa, zawarta z przedstawicielami Polonii amerykańskiej, finansującej tę gigantyczną wyprawę.

Po osiągnięciu więc lądu Stanów, lotnicy skierują się wprost do Chicago, gdzie rodacy nasi szycują się do entuzjastycznego przyjęcia obu lotników.

Zapiszcie się na członków L. O. P. P



# Propagandę antypolską uprawiał wybitny publicysta angielski za niemieckie pieniądze

Od dłuższego czasu jeden z najwybitniejszych publicystów politycznych Anglii, sir Robert Donald, zajmował jaskrawo nieprzyjajne stanowisko zarówno wobec Polski, jak i wobec Francji. W książkach swych, poświęconych zagłębiu Saary, Górnemu Śląskowi, a ostatnio Pomorzu polskiemu („The Polish Corridor and the Consequences“), zwalczał on namiętnie traktat wersalski i domagał się jego rewizji w myśl życzeń niemieckich.

Oczywiście takie stanowisko bardzo poczytne i wpływowe go pisarza politycznego angielskiego było dla nas nieprzyjemne. Ani na chwilę nie przypuszczaliśmy jednak, aby wpływało ono z innego źródła, poza brakiem dokładnych i obiektywnych informacji. Nie mogło na wet zrodzić się przypuszczenie, że grają tu rolę bardzo poziome, merkantylne względy, powiedzmy wprost — przekupstwo.

Tymczasem „Ilustrowany Kurjer Codzienny” krakowski ogłosił dokumenty, stwierdzające w sposób niezbity, że sir Robert Donald, znakomity publicysta angielski, jest wprost kupiorem przez Niemcy agentem dla wprowadzenia w błąd opinii społeczeństwa anglo-saskich w sprawach drażliwych kontynentu europejskiego.

Niechaj zresztą dokumenty mówią same za siebie.

Przedewszystkiem więc dzielnik wspomniany przytacza w polskiem tłumaczeniu raport posła niemieckiego w Londynie, p. Sthamera, do ministerstwa spraw zagranicznych w Berlinie:

„IV. Po 10483 nr. 1143-25  
Londyn, 16 lipca 1925  
Poselstwo niemieckie w Londynie.  
A 1704

Ścisłe tajne!

Znany angielski pisarz Robert Donald zamierza 18 b. m. wyjechać na kurację do Karlsbadu, a stamtąd zrobić wycieczkę na G. Śląsk aby na podstawie zebranych tam doświadczeń napisać książkę.

Sir Robert Donald może uchodzić za przyjaznego Niemcom. Przed niedawnym czasem odwiedził Zagłębie Saary i na podstawie doświadczeń napisał książkę.



**Dziś i dni następnych!**  
Arcydzieło filmowe z „Grupy Wielkich Gwiazd Ekranu”, ameryk. wytwórni „United Artists”.

Najpiękniejszy klejnot ekranu  
**NORMA TALMADGE**  
oraz NOAH BEERY i GILBERT ROLAND w wspaniałym dramacie erotycznym p. t.

**„GOŁĘBICA”**

Przecudna sielanka miłosna na tle czarujących krajobrazów Meksyku. Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symf. pod dyr. A. Czudnowskiego. Początek przedst. o godz. 5-ej popoł., w sob. i niedz. o godz. 2-ej po poł. Ostatniego o godz. 10 wiecz.

**CENY MIEJSC ZNIŻONE.**  
W soboty i niedz. od 2-4 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1-2 zł.

kę, która jak widać z załączników, została przychylnie omówiona w prasie brytyjskiej. Jego książka o G. Śląsku ma być w tym samym rodzaju.

Z tajnego funduszu, który mam do dyspozycji, wypłaciłem sir Robertowi Donaldowi 100 funtów na tę podróż na G. Śląsk którą odbędzie wraz ze swą sekretarką. Poddają myśl, by podjąć próbę uzyskania od ciężkiego przemysłu górnośląskiego pewnej kwoty na pokrycie podróży, ponieważ jest naturalnie tak że w interesie ciężkiego przemysłu górnośląskiego, jeżeli stosunki panujące na G. Śląsku do staną się do wiadomości szerszych kół czytającej publiczności brytyjskiej i amerykańskiej.

Stąd (t. j. z poselstwa niemieckiego) dostał sir Robert Donald jedynie list polecający do p. Lukaschka, w Katowicach. Proszę napisać do p. Lukaschka, że by bardzo się starał o sir Roberta Donalda, aby mu prosto w drogę tak, żeby jaknajwcześniej zobaczył i dowiedział się na G. Śląsku.

Sir Robert Donald jest jednym z najbardziej znanych publicystów w Anglii i zażywa we wszystkich kołach parlamentarnych, politycznych i prasowych bardzo wielkiego poważania. Ma on zamiar poza planowaną książką napisać jeszcze poszczególne artykuły o G. Śląsku do poważnych pism londyńskich i prowincjonalnych. Warto przeto przeciw tego pana w jego usiłowaniu na naszą korzyść.

Podpisano: Sthamer“.

Otrzymałszy taką relację w Berlinie, przesłano ją do przedstawiciela Niemiec w komisji na G. Śląsku, dodając pismo następujące:

„Ministerstwo spraw zagranicznych.  
IV. Po 10483.  
Berlin W8 22 lipca 1925

W odpisie przesłane zastępcy Rzeszy i państwa (Reichs und Staatsvertreter) przy komisji mieszanej i przy sądzie rozjemczym dla G. Śląska w Bytomiu.

Dla poufnej wiadomości.

„Na wypadek, gdyby udzielił dalszej kwoty na podróż (mowa o podróży sir Donalda — Red.) okazało się potrzebne, jestem gotów podjąć próbę, aby stąd pozostawiono dalsze środki do dyspozycji, naturalnie przyjmując, że odnośna kwota będzie się obracała w normalnych granicach. Propozycję, aby od ciężkiego przemysłu na G. Śląsku wziąć pieniądze jako udział w kosztach podróży, nie uważam za celowe.

(Podpis) Z polecenia Hahn“.

Dla wyjaśnienia dodać należy, że p. Hahn jest kierownikiem referatu polskiego w departamencie wschodnim niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Nie wiadomo, czy i ile dostał w dalszym ciągu sir Robert Donald od rządu niemieckiego i od niemieckiego przemysłu Górnośląskiego, dość, że do napisania swej książki przystąpił po po-

wrocie do Londynu, a w miarę postępu pracy domagał się coraz nowych subwencji od posła niemieckiego, co widać z następującego jego pisma:

„Poselstwo niemieckie.  
A. 2299.

Londyn, 17 września 1925  
Treść: Górny Śląsk.  
Ścisłe tajne!

16 lipca b. r. wyjechał przy mojej pomocy finansowej jeden z najbardziej znanych dzienników Wielkiej Brytanji, sir Robert Donald na G. Śląsk z zamiarem zbadania tamtejszych stosunków, napisania tamtejszych stosunków, napisania artykułów do dzienników, przedstawiających prawdziwą sytuację, tudzież napisania w najbliższych miesiącach książki na tle zdobytych doświadczeń i materiału danego mu do dyspozycji.

Po swoim powrocie sir Robert Donald był wielokrotnie w poselstwie i pokazywał jednemu z moich współpracowników, jak obszerny materiał dostał na G. Śląsku i dostaje jeszcze codziennie z G. Śląska.

Dotychczasowe wydatki, które pokryłem z oddanego mi do dyspozycji funduszu tajnego, wynoszą sto funtów. Suma ta może się wydać wielką, ale należy uwzględnić, że, jak powiedziałano, sir Robert Donald jest jednym z najznakomitszych angielskich dziennikarzy, że jego artykuły wszędzie przyjmują i że wszędzie udziela się wiary jego piśmiennym wynurzeniom. Poza to jest on persona grata w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych (Foreign Office) i ma dobre stosunki w tutejszym londyńskim ministerstwie wojny.

Jak wysokie będą koszty książki, którą napisze sir Robert Donald, nie mogę w tej chwili powiedzieć. Dał on jednak do zrozumienia, że książkę tę, która będzie obszerniejsza

od tej, którą swego czasu napisał o Zagłębiu Saary, wtedy tylko będzie mógł wydać, jeżeli otrzyma poparcie finansowe.

Zastrzegam się, że powrócę jeszcze do tego tematu, ale chciałbym dać następującą inicjatywę: Czyby nie było możliwe otrzymanie pewnych środków na ten cel od ciężkiego przemysłu G. Śląska, a także od firmy Roehling, która, jak mi się zdaje, przyczyniła się znacznym datkiem pieniężnym do wydania książki o Zagłębiu Saary.

Może dałoby się w tym kierunku puścić balon próbny przez dr. Buddinga, ażeby na ten temat nie korespondował z sir Robertem Donaldem, ponieważ Donald nie dostał ode mnie wprost środków i nie miał wprost tych środków otrzymać, ażeby zawsze móc zgodzić z prawdą oświadczyć, że ze strony niemieckiej nie otrzymał żadnej zapłaty. Także w sprawie pieniędzy na podróż na G. Śląsk posłużyłem się pośrednikiem, godnym całkowitego zaufania.

(Podpisano) Sthamer“.

Z tego ostatniego pisma już wszystko widać, jak na dłoni: że znany publicysta angielski, mający wpływy w ministerstwach londyńskich, pozostaje przez kilka lat na żołdzie Niemiec; że pisze szereg prac, rzekomo bezstronnych, wyszukując dobrą opinię o lojalności i uczciwości Anglików; że dla zatarcia śladów swej zależności pieniężnej od obcego państwa, otrzymuje datki pośrednio; że całe to przekupstwo i oszukiwanie opinii publicznej odbywa się pod auspicjami i przy czynnym udziale posła niemieckiego w Londynie.

Wszystkie powyższe zacytowane dokumenty dotyczą pracy sir Roberta Donalda o Górnym Śląsku. Od tego czasu napisał on inne jeszcze dzieło — „The Polish Corridor and the Consequences“. Oczywiście, dzieje powstania tej książki są takie same, jak dzieje poprzednich publikacji, gdyż ożywia je ten sam duch proniemiecki i antypolski. Z pewnością jednak jeszcze sowiec została opłacona.

Lekarz-dentysta  
**E. FUCHS**  
Mawroł 4, tel. 27-31  
przyjmuje osobiście.

Dr. med.  
**S. Niewiażski**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin  
**Andrzeja 5, telef. 59-40.**  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.  
Oddzielna poczekalnia dla pań

## Briand w biurze podróży



(Depesza z dzienników: Francja nie zgodziła się dotychczas na żadną z miejscowości zaproponowanych dla odbycia konferencji w spraw. przeprowadzenia planu Jourga).

Urzędnik: Jeżeli panie ministrowie, nie może się zdecydować na żadną z miejscowości, odpowiednich na letnie wywczasy, to proszę poczekać kilka miesięcy na sporty zimowe w Davos lub St. Moritz. Czas przecież nie odgrywa u pana żadnej roli.



**Dziś i dni następnych!**  
Film pełen tajemniczej zgrozy p. t. „Potwór” wg. powieści słynnego powieściopisarza Edgara Wallace

**„SOYOKA”**

(PAN X...)

W rolach głównych:  
**Jack Trevor i Andree La Fayette**

Początek codz. o godz. 4.30.  
W sob. i niedziele o g. 2.30.  
Ceny miejsc na I seans 50 gr. i 1 zł.  
Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. BAJGELMANA.

**UWAGA:**  
Sala mechanicznie wentylowana



## Wybuch działa na okręcie

spowodował śmierć 12 marynarzy

LONDYN, 26. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Admiralicja angielska donosi, że na jednym z okrętów wojennych, odbywającym manewry na morzu Śródziemnym, nastąpił wybuch przy strzelaniu z armat 6-cio calowych. Skutki wybuchu były opłakane. 12 marynarzy zostało zabitych, wielu rannych.

## Łoć przez kanał na ślizgowcu

PARYŻ, 26. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Przybył do Paryża niemiecki lotnik Richter, który z okazji 20 rocznicy przelotu Bleriotą przez kanał La Manche z Francji do Anglii nosi się z zamiarem powtórzenia tego lotu obecnie na samolocie bez motoru t. zw. ślizgowcu. W tym celu lotnik Richter wyjeżdża w tych dniach do Calais skąd w krótkim czasie wystartuje do tego ryzykownego lotu na tego rodzaju samolocie.

## Termin rozprawy przeciwko Wójcikowi

został wyznaczony na posiedzeniu gospodarczym warszawskiego sądu okręgowego

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.: Na posiedzeniu gospodarczym wydziału 8 karnego sądu okręgowego w Warszawie wyznaczono termin rozprawy w głośnej sprawie byłego oficera S. Wójcika, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa dwóch oficerów 36 p. p. Jak się dowiadujemy proces ten odbędzie się dnia 18 września br.

Na rozprawę wezwano w charakterze świadków szereg oficerów z dowództwa 36 p. p. oraz 5 mieszkańców Piastowa, sąsiadów Wójcika.

Wójcik znajduje się obecnie w areszcie zapobiegawczym i nie wyznał dotychczas swego obroncy.

## Francja prowadzi 2:0

w ostatecznej walce o puchar Davis'a  
Cochet pobił Tildena 6:3; 6:1; 6:2

PARYŻ, 26 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.“).

Dzisiaj rozpoczęły się tu finałowe rozgrywki tenisowe w walce o puchar Davis'a pomiędzy obrońcą pucharu Francja i Stanami Zjednoczonymi.

Wobec tłumnie zebranej publiczności rozpoczęła się pierwsza walka pomiędzy Borotą i Lottem. Baskijczyk zwyciężył w 4 setach 6:1, 3:6, 6:4, 7:5. Następnie stanęli do walki Cochet i Tilden. Ljończyk był w świet-

nej formie i pobił Tildena zupełnie łatwo 6:3, 6:1, 6:2, będąc przez cały czas zupełnie panem sytuacji. Tak więc po pierwszym dniu Francja prowadzi 2:0 i ostatecznie jej zwycięstwo nie ulega już żadnej wątpliwości, bo gdyby nawet amerykańkanie zdołali wygrać grę podwójną, a Tilden zwyciężyłby Borotę, to i tak nieuniknione jest zwycięstwo Cocheta nad Lottem, a więc i zwycięstwo Francji.

# Wyrok na Ulitz

5 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego--Konfiskata pism niemieckich w Katowicach

KATOWICE, 26 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.“).

Po trzygodzinnej naradzie sąd wydał wyrok w procesie przeciwko oskarżonemu Ulitzowi.

Poseł Ulitz został uznany winnym wydania zaświadczenia w imieniu organizacji „Volksbundu“. W zaświadczeniu ten poseł Ulitz stwierdza, że Wia-

luka udaje się do Niemiec w celu ucieczki przed odbyciem służby w wojsku polskim. Wobec tego oskarżony Ulitz popełnił występki na zasadzie § 102 ustawy o powszechnej służbie wojskowej i został skazany na 5 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Reszta kary została mu zawieszona na przeciąg dwóch lat.

KATOWICE, 26 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.“).

W związku z umieszczonymi artykułami, omawiającymi tendencyjnie przebieg procesu posła Ulitz, policja katowicka skonfiskowała w dniu wczorajszym całkowite nakłady dzienników niemieckich: „Kattowitzer Zeitung“, „Oberschlesischer Kurier“, „Volkswillen“ i „Berliner Tageblatt“.

## Burzliwe owacje dla głowy państwa

Prezydent Mościcki zwiedza Małopolskę

KRAKÓW, 26 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.“).

W dalszym ciągu swej podróży po Małopolsce pan prezydent prof. Mościcki wyruszył wraz ze swą żoną z Krakowa o godzinie 10 min. 15 rano i udał się na zwiedzenie powiatów wa-

dowskiego, oświęcimskiego i bielskiego. Panu prezydentowi towarzyszą wojewoda krakowski Kwaśniewski, generał Wróblewski i pułk. Głogowski. Podróż prezydenta po licznych wsiach i gospodarstwach rolnych była jednym ciągiem burzliwych owacji, jakie w sposób żywiołowy zgotowała głowie państwa miejscowa ludność bez różnicy narodowości. Między innymi pan prezydent zwiedził okręgowe towarzystwa rolnicze, domy ludowe, kanały Wisły, wzorowe gospodarstwo p. Chyli z B. B. Następnie po zwiedzeniu Oświęcimia, Osieka i Grójca pan prezydent był podejmowany śniadaniem w ma-

iatku państwa Rudzińskich, u których zwiedzał gospodarstwo rolne, żywo interesując się miejscowymi warunkami rolnictwa. Po zapoznaniu się z projektem miejscowej elektryfikacji p. prezydent udał się przez Łęki do Kęp.

## Straszny wybuch w Fabryce

7 zabitych i 18 ciężko rannych

AMSTERDAM, 25 7. (Tel. wł. „Gł. Poran.“). Wczoraj popołudniu nastąpił w fabryce mączki kartoflanej w Ommerlandarwyk gwałtowny wybuch dekstryny, który pociągnął za sobą liczne ofiary.

Siła wybuchu wyrzuciła 20-tonowy kocioł na odległość kilkudziesięciu metrów, w promieniu kilkuset metrów wyleciały w domach wszystkie szyby.

Bezpośrednio po eksplozji cała fabryka stanęła w płomieniach. Straż ogniowa nie była w stanie zapobiec przetrzeniu się ognia na inne budynki fabryczne i składy, które spłonęły do-

szczelnie. Prace ratownicze trwały do późnej nocy.

Z pod gliszczy i gruzów wydobyto dotychczas 7 trupów i 18 rannych. Zwłoki są zmienione do niepoznania, włosy na głowie opalone, ciało zwisa w strzępach. Stan 7 rannych jest bez nadziejny.

Najbardziej dotknęła katastrofa dozorcę fabryki, który stracił żonę, syna i córkę. Nieszczęście jego jest tem boleśniej sze, że w roku ubiegłym zginął również w tragiczny sposób jego starszy syn.

Szkody wyrządzone przez wybuch i pożar są olbrzymie.

## Strejk demonstracyjny

projektowali komuniści na dzień 1 sierpnia

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.:

Władze bezpieczeństwa zostały poinformowane, że w fabrykach warszawskich i prowincjonalnych w tym rzedzie i łódzkich usiłują komuniści zwołać wiece t. zw. masówki dla proklamowania strejku

demonstracyjnego w dniu 1 sierpnia.

Ze względu na niewielką ilość zwolenników takiego strejku wiece nigdzie nie doszły do skutku, wobec czego w dn. 1 sierpnia praca we wszystkich fabrykach prowadzona będzie normalnie.



**Dziś  
premiera!**

UWAGA Ceny miejsc niższe.  
Początek seansów od g. 5 pp.  
w sob. niedz. i święta o 12-iej  
Ceny miejsc w sobotę i niedz.  
od 12—3 1 zł. i 50 gr.

Orkiestra pod dyr.  
p. R. KANTORA

Upajająca szampańskim humorem, werwą, niezrównanym temperamentem,  
pikantna komedia, osnuta na tle nieporozumień małżeńskich p. t.

# Don Juan w Pensjonacie

W rolach głównych najznakomitsi artyści komedjowi

**REINHOLD SCHUENDEL, Helena Steels, Marja Kamradek i inni.**

Pechowy dzień. Bożyszcze pensjonarek, ofiara podstępny, szampan i lzy, kto pod kim dołki kopie... Poczciwy teść! Powtórna podróż poślubna.



# Jak Polska długa i szeroka...

## Policjanci zamordowali żyda?

Wykrycie morderców po 7 latach

Z Katowic donoszą:  
W roku 1922 znaleziono w ro-  
wie przydrożnym koło Kostuch-  
ny w pow. Pszczyńskim zwłoki  
nieznanego żyda.

Przez siedem lat tajemnica  
mordu nie została odsłonięta.  
Dopiero w ub. tygodniu dziw-  
nym zbiegiem okoliczności je-  
den z wtajemniczonych zdradził  
nazwiska morderców, którzy  
dokonawszy morderstwa, ode-  
brali tępowi 28.000 dolarów.  
Morderców w ciągu 7 lat nie  
zdołano wysledzić.

W ub. tygodniu niejaki Chwałek z Podlesia, reemigrant z Francji, bawiąc na zabawie w Kostuchnej w lokalu p. Chryste w niewyjaśniony sposób zamieszany został do bójki, wskutek czego policja musiała interwenjować. Chwałek zobaczywszy policję, usiłował usnąć się z miejsca bójki, czemu jednak przeszkodził komendant posterunku osobiście, ze względu na to, że st. post. Dorda nie miał zamiaru przystąpić do aresztowania.

Na posterunku policji po spisaniu protokołu podobno chciało się nad Chwałkiem znęcać, wobec czego Chw. broniąc się wołał:

— Mordercom nie dam się bić! — wskazując na st. post. Dordę.

Wypytany Chwałek zeznał, że st. post. Dorda wraz z b. kom. posterunku st. przod. Wiśniewskim w r. 1922 zamordował i obrabował pod Kostuchną żyda, którego tożsamości nie zdołał no stwierdzić.

Jak nas informują obecny kom. posterunku p. Kirsznioł zawiadomił o tem telefonicznie główną komendę policji i spisał protokół, w którym Chw. zeznał m. in., że zbierając feralnego dnia grzyby w lesie był przypadkowym świadkiem zamordowania i obrabowania żyda w lesie pod Kostuchną przez b. kom. Wiśniewskiego i st. posterunkowego Dordę.

Dalej zeznał Chw., że mordercy trupa zawlekli do rowu, gdzie znaleziono go dopiero po 14 dniach. Od Chwałka mordercy rzekomo wymusili przysięgę, że będzie milczał i wręczywszy mu 7.000 dolarów, zmusili go do wyjazdu do Francji.

Jak nas w końcu informują Dorda, który zamierzał popełnić samobójstwo, został natychmiast aresztowany, a prócz tego zerwano z jego mundurku dystrykcyjne policyjne.

Co do przod. Wiśniewskiego, wiadomo czy już został aresztowany, gdyż od dłuższego już czasu pełni służbę w brygadzie lotnej.

### Wstrząsająca tragedia

Z Lublina donoszą:  
Dobra Zadzięszyce pow. Lubartów, z własność hr. Ostrowskiego, były wczoraj widownią tragicznego wypadku, zakończonemu śmiercią 4 osób.

W godzinach rannych dwie córki plenipotenty tych dóbr, Skady, ndały się pod opieką pani Wawro i jej siostry do kąpiel w Wierpiz. Starsza z dziewcząt, licząca lat 13, w pewnej chwili poczęła tonąć. Na pomoc podeszła jej młodsza, która podzieliła jednak los siostry i poszła na dno. Widząc to obie starsze panie, rzuciły się na ratunek, lecz i one utonąły.

Należy oczekiwać oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości, albowiem niewiadomo, czy Chw. nie obciążył celowo w zamiarze wywarcia zemsty osobi-

stej, obydwu urzędników. W każdym razie wiadomość ta lotem błyskawicy obiegła całą okolicę, wywołując zrozumiałe zainteresowanie.

## Prezydent Rzplitej w Łańcucie



witany przez 83-letniego ks. sufragana przemyskiego, biskupa Fischera

## Żołnierz na warcie zabił narzeczoną i siebie

Krwawa tragedia rozegrała się nocy ubiegłej na lotnisku w Okęciu.

Przy bramie pełnił wartę szeregowiec 1 p. lotn. Janusz Niemczyk.

Około godz. 12-ej w nocy przyszedł doń jego narzeczoną, Marjana Pawlakówna, zamieszkałą przy ul. Jagiełłońskiej 31. Narzeczeni rozmawiali przez czas jakiś, po czym Niemczyk odstąpił kilka kroków w tył, zdjął z pleców karabin, wycelował i dwoma strzałami

w serce położył trupem młodą kobietę.

Następnie naładował karabin raz jeszcze, uwiązał do cyngla sznurek i zrobiwszy na drugim jego końcu pętlę, włożył w nią nogę, luźną wsadził w usta i nacisnął.

Kula karabinowa roztrząsała czaszkę żołnierzowi, zabijając go na miejscu.

Z listów, jakie znaleziono przy ciałach obu zabitych, wynika, iż narzeczeni popełnili samobójstwo, gdyż „życie jest głupie i nic nie warto”.

## Jak się zapowiadają zbiory w roku bieżącym

Międzynarodowy Instytut Rolny w Rzymie ogłasza następujące informacje w sprawie przewidywanych zbiorów w roku bieżącym. Między innymi Instytut podaje:

W większej części krajów środkowo i południowo-europejskich przebieg pogody w czerwcu, był sprzyjający dla wzrostu zbóż. Destateczna ilość ciepła korzystną była dla przyspieszenia procesu dojrzewania plodów ziemnych. Deszcze przechodziły tylko pewnymi pasami przez niektóre kraje. W niektórych okęgach Europy niestające susze i burze sprawiły pewne szkody.

Na północy Europy przeciętna temperatura była poniżej normalnej i deszcze były nadmierne.

Pierwsza ocena przewidzianych zbiorów pszenicy na Węgrzech, w Rumunii i Bułgarii w b. r. wyka-

zuje sytuację lepszą aniżeli w roku zeszłym, a w każdym razie równiejszą aniżeli przeciętna zbiorów w ostatnim 5-leciu. Również nadsyłane informacje z Hiszpanji zapowiadają zwiększony zbiór pszenicy w roku bieżącym w stosunku do r. z. w każdym razie nie większy aniżeli przeciętny zbiór ostatniego 5-lecia. Większość reszty krajów europejskich przewiduje niezmińczenie zbiorów pszenicy w r. b. w stosunku do r. z., a niewątpliwie zwiększenie w stosunku do przeciętnej ostatniego 5-lecia.

Również i zbiory innych zbóż ogółem w Europie zapowiadają się zadawalniająco. Natomiast stan zbóż w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych ostatnio wyraźnie się pogorszył.

## Cyganie operują na giełdzie Skupują dukaty dla węgierskiego banku

Warsz. koresp. telefonuje:  
Domy bankowe i kantory wymiany w stolicy są w ostatnich czasach często odwiedzane przez cyganów, którzy czynią zakupy starych monet byłej monarchji austro-węgierskiej, t. zw. dukatów.

cyganie czynią w związku z tym rzonym przez bank emisyjny węgierski zapasem kruszców złotego.

Bank ten nabywa po wysokiej cenie stare dukaty, które odznaczają się dobrą jakością złota. Głównymi dostawcami duka-

Jak się okazuje, zakupy te iów są cyganie.

## Walka na kosy

Osiem ofiar zatargu o łąkę

W pobliżu Oran pomiędzy mieszkańcami dwóch sąsiednich wsi Glinianki i Szuniewo wywiązał się zatarg o łąkę, do której pretensje rościły obie wioski.

Glinianki i Szuniewo leżą na

pograniczu z Litwą, a łąka znajduje się już po stronie litewskiej.

W chwili gdy gospodarze z Glinianek przystąpili do koszenia łąki sprzeciwili się temu kategorycznie mieszkańcy Szuniewa. Od słowa do słowa przeszła na bójkę rozmowa, a że kosy były pod ręką, więc zaczął się bój na kosy.

Obie strony, przekonane o słuszności swych praw, walczyły z całą zaciekleścią, to też gdy straż pograniczna przybyła na miejsce walki uczestnicy starcia rozpięchli się, a na placu boju leżało ośmiu porażonych, w okropny sposób.

Okaleczenia były tak straszne, że w drodze do szpitala dwóch rannych zmarło.

Wobec znacznej ilości uczestników walki dochodzenie policji w kierunku wykrycia głównych sprawców krwawej rozprawy ogromnie jest utrudnione, zwłaszcza, że ludność niechętnie składa zeznania i stara się od nich uchylić.

## Największy wodociąg w Polsce dla Śląska i Zagłębia węglowego

W obecności przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, kolei, przemysłu i szeregu organizacji społecznych odbyła się uroczystość poświęcenia budowy państwowego wodociągu w Moczka, mającego zaopatrzyć w wodę Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie.

Budowa wodociągu, t. j. prace przygotowawcze rozpoczęły się

### Wybuch granatu zabił 6 pastuchów

Ze Lwowa donoszą:  
Onegdaj przy rozbiieraniu pocisku armatniego przez pastuchów na pastwisku Sewery pow. Zborów eksplodował granat, kładąc trupem 6 chłopaków wiejskich, w wieku od lat 7 — 18 i raniąc ciężko dwóch. Eksplozję pocisku spowodował Ilko Chałaj, który przyniósł na pastwisko znaleziony pocisk.

### Z ostatniej chwili

## Spłoszeni rabusie zbiegli pomimo natychmiastowej pogoni i obławy. Ranny został przechodzący obok robotnik

W dniu wczorajszym około godziny 1 po północy wrócił do domu p. Józef Łącz, zamieszkały przy ul. 11 listopada 137 i zastał w mieszkaniu 3 złoczyńców, którzy rabowali jego mienie. Na widok p. Łęczy rabusie wyskoczyli z okna 1 p. wraz z zrabowanym łupem i zaczęli uciekać. Na wściekły alarm nadbiegł starszy posterunkowy Szakłewicz i rozpoczął pościg za rabusiami, wzywając ich do zatrzymania się, a gdy to nie

poskutkowało zaczął strzelać z rewolweru. Pomimo to złoczyńcy zbiegli wraz z łupem do lasu i mimo zarządzanej obławy, ujęci nie zostali.

Od kul policjanta raniony został dwukrotnie w udo przechodzący obok lasu 24-letni robotnik Oskar Brajer, którego po opatrzeniu odwieziono do domu.

Zrabowane rzeczy przenoszą wartość 2,500 zł. (p)

## Zbłąkana kula raniła śmiertelnie 17-letniego chłopca

Wczoraj odbywały się na strzelnicy wojskowej ćwiczenia w ostrym strzelaniu. Jedna ze zbłąkanych kul trafiła śmiertelnie w

brzuch przechodzącego niedaleko 17-letniego Wolfa Brzegowskiego (Ogrodowa 48), którego w agonii odwieziono do szpitala św. Józefa. (p)







# Zolibórz - Polesie Konstantynowskie

## Cechy wspólne i różne tych dwóch gigantycznych poczynąń budowlanych

Wielkie wynalazki są zawsze dziełem przypadku. Wiemy o tem z anegdot o powstaniu maszyny parowej (unosząca się pokrywka u imbryczka z gotującą się wodą, którą zauważył Watt), o sformułowaniu prawa ciężenia powszechnego (spadające jabłko, które obudziło drzemiącego Newtona), o pierwszym twierdzeniu o obracaniu się ziemi (wahający się kandelabr, obserwowany przez Galileusza).

Zoliborz został przeze mnie odkryty również dzięki takiemu przypadkowi. Wertowałem warszawską książkę telefoniczną i przypadkowo natrafiłem na nazwisko p. Jaskułowskiego, starego druha z czasów akademickich.

P. Jaskułowski mieszkał na Żoliborzu i jest jednym z pierwszych i najczynniejszych członków warszawskiej spółdzielni mieszkaniowej.

\*\*\*

Tramwaj mija dworzec gdański i cytadellę. Kończą się kamienice. Jakiś czas jedziemy szczerem polem: oprócz potocznych anten radjostacji wojskowej niema wokół żadnego zadrzewienia. Tramwaj w ostrym zakręcie mija radjostację. Otwiera się rozległy widok na liczne zabudowania.

W lipcowym słońcu lśnią budynki nowością swych murów. Widać małe domki na lewo; widać wielką budowlę o gładkich powierzchniach ścian na wprost, i na lewo - skos widać czerwone mury stojących domów. To Żolibórz.

Na lewo rozsiadły się w regularnych linjach ulic domki kolonii urzędniczej, przeważnie pracowników ministerstwa spraw wewnętrznych. Nowy wielki biały blok domów na wprost jest dziełem warszawskiej spółdzielni mieszkaniowej.

Dzięki p. Jaskułowskiemu, przyjacielowi z dawnych dobrych czasów, danem mi było obejrzeć dom warszawskiej spółdzielni mieszkaniowej najdokładniej. I to było owym wielkim odkryciem.

\*\*\*

Zacznę od środka. Mieszkańcy tej spółdzielni założyli stowarzyszenie wzajemnej pomocy lokatorów p. n. „Szklane Domy”. Ta nazwa zrzeszenia ludzi, zamieszkujących w domu spółdzielczym, jest tak wielomowna i tak trafnie charakteryzuje ich nastrój i ideały, że od owych szklanych domów zaczynam.

„Szklane Domy” wynajmują od spółdzielni pomieszczenia na bibliotekę i czytelnię. Towarzystwo to prowadzi ponadto przed szkołę, urządza odczyty, organizuje koncerty, stojące na bardzo wysokim poziomie, gdyż biorą w nich udział członkowie spółdzielni, a równocześnie członkowie opery warszawskiej; dalej „Szklane Domy” wystawiają teatr kukiełek i dbają o życie towarzyskie w kolonii. Spółdzielnia sama troszczy się o zaspokojenie potrzeb materialnych swych członków. „Szklane Domy” czuwają nad potrzebami ducha i umysłu. A że towarzystwo to działa w zgodzie z testamentem ideowym twórcy Szklanych Domów, o tem mówić chyba nie trzeba.

Tak, warszawska spółdzielnia mieszkaniowa cześci pamięć Stefana Żeromskiego nie tylko w swym wielkim i skomplikowa-

nym czynie, który jest zwycięstwem kilkunastu Judymów, ale cześci ona pamięć nauczyciela poszanowania człowieka w znaku prostym i widowym: oto rozległy plac przed pierwszą kolonią, centrum przyszłego osiedla, nazywa się placem Stefana Żeromskiego.

W całej kolonii panuje nieznanym nam, mieszkańcom domów czynszowych, duch spójności i łączności. Z łączności zapartytowań społecznych powstała spójnia najmocniejsza — łączność spraw dnia powszedniego. Bo w kolonii wszystkie urządzenia gospodarcze są wspólne: ambulatorium dziecięce z lampą kwarcową, warsztat szewski i krawiecki pralnia, bursa i t. d.

Wszystko wokół jest własnością społeczną: niema śladu przedsiębiorstw jednostkowych, prywatnych. Dwa duże sklepy — spożywczy i masarnia, — rzucające się w oczy u głównej wejścia noszą napis, w którym nie brak sakramentalnego tutaj słowa „Spółdzielnia”. Na białych firankach, opuszczonych w ten dzień lipcowy nad oknami sklepów, biją w oczy wraz z światłem słonecznym wielkie czarne litery: „Warszawska Spółdzielnia Spożywców”.

P. Jaskułowski, opiekun kolonii jeden z owych Judymów, jeden z tych ludzi, dla których spółdzielczość jest nieomal treścią życia, posuwa się tak daleko w swem poczuciu własności społecznej wszystkiego, co jest w kolonii, że zna wszystkie dzieci, mieszkające w kolonii: chłopcy szurają mu nogami, dziewczynki dygają, a on gładzi je wszystkie po główkach i dla wszystkich ma ojcowski prawie uśmiech... Spółdzielczy tata... Takich brzdąców jest w kolonii coś ze sto sztuk, a cała ludność liczy około 210 dusz.

Wykończonych jest obecnie około 210 mieszkań na około 490 izb. Rozpoczęto budowę 307 mieszkań o 727 izbach.

Cały projekt przewiduje łącznie budowę około 860 mieszkań, wielkiej centralnej kotłowni i szeregu budynków o przeznaczeniu specjalnie społecznym jak żłobek, przedszkole, kropla mleka i t. p.

Ile trudów trzeba było ponieść, ile przeciwności zwalczyć, by osiągnąć to, co już jest osiągnięte.

Jeden wielki kompleks budyn-

ków jest gotów i zamieszkały, drugi, nieco mniejszy, i kotłownia są na ukończeniu, sprawa finansowania całej tej gigantycznej wprost imprezy jest załatwiona do najdrobniejszego szczegółu.

Z pomocą przyszła instytucja finansowa italska: „Banca Commerciale Italiana”. Dzięki stosunkom członka zarządu spółdzielni, p. Teodora Toeplitza, uzyskano od tego banku kredyt w wysokości 500.000 dolarów, który przelany został na Bank gospodarstwa krajowego, skąd czerpano środków na budowę.

W ostateczności zwyciężono trudności materialne. Generalny przedsiębiorca budowlany, znów spółdzielnia, społeczne przedsiębiorstwo budowlane, wykończył na czas pierwszą wielką budowlę, pierwszą kolonię z przyszłego osiedla pracowniczego na Żoliborzu. I to osiedle pobiło wszystkie inne osiedla sąsiednie. Nie mówi się dzisiaj „Żoliborz urzędniczy”, ani „Żoliborz oficerski”, jest tylko Żoliborz z wielką budowlą W. S. M. na pierwszym planie.

Podniesiona ostatnio przez „Głos Poranny” sprawa komornego w kolonii na Polesiu Kon-

stantynowskim znajduje dosko-

nałe oświetlenie z punktu widzenia rozwiązania tych spraw na Żoliborzu, który zresztą w dniu 16 września 1928 r. gościł wycieczkę delegatów magistratu łódzkiego.

Ceny mieszkań w domach W. S. M. nie są tanie, są one znacznie droższe od mieszkań w t. zw. „starych domach”.

Nie posiadamy w tej chwili dokładnych cyfr, jednak przystąpienie do spółdzielni i uzyskanie od niej mieszkania jest związane z wydatkami, na które może sobie tylko pozwolić „arystokracja” robotnicza, t. j. lepiej płatni fachowi robotnicy, elektrycy, gazownicy i wodociągów warszawskich, z których przeważnie składa się ludność kolonii żoliborskiej.

Domy, budowane przez nasze stowarzyszenie „Lokator”, które jest z instytucją warszawską w ścisłym kontakcie, dają mieszkańca również nie tanie.

Trzydziesiętne mieszkanie kosztuje 60 złotych miesięcznie, co dla robotnika w pełnym tego słowa znaczeniu, a więc, niestety, człowieka zarabiającego rzadko więcej, niż trzy razy tyle na miesiąc, jest stanowczo za wiele.

Temaczy się to w pierwszym rzędzie wysokim oprocentowaniem pożyczek budowlanych.

Na pokrycie tych procentów trzeba pobierać stosunkowo wysokie komorne i dopóki oprocentowanie pożyczek budowlanych nie ulegnie obniżeniu, póty budownictwo spółdzielcze będzie zaspakajalo głód mieszkaniowy tylko połowicznie.

Dostarczone mieszkania, oczywiście mieszkania dla ludności pracującej, nie będą dostępne dla licznych rzesz robotniczych, jak u nas dla włókniarzy, których zarobki nie przekraczają przy dobrych koniunkturach przemysłu przeciętnie zł. 200 na miesiąc.

O obniżeniu oprocentowania pożyczek budowlanych występuje „Projekt ustawy o budowie mieszkań dla ludności pracującej”, uzgodniony i przyjęty przez konferencję delegatów spółdzielni mieszkaniowych (z łódzkiego „Lokatora” uczestniczyli dr. Mierzyński i p. Haneman) i wniesiony w ostatecznej redakcji do łaski marszałkowskiej w dniu 19 lutego r. b. przez związek polskich posłów socjalistycznych.

Projekt ten przewiduje utworzenie t. zw. Społecznego funduszu mieszkaniowego, z którego czerpałoby budownictwo społeczne długoterminowe pożyczki, amortyzowane w ciągu 40 lat z tem, że spłata pożyczki rozpocznie się w szóstym roku od przeprowadzenia konwersji i wynosić będzie od 1 proc. rocznie postępowo do 4 proc. rocznie.

Magistrat m. Łodzi ujawnia wielkie poczucie realności i znajomość życia, gdy twierdzi, że mieszkania o komornem, kalkulowanym według kosztów własnych, przy wysokim oprocentowaniu pożyczek, są za drogie dla zwykłego robotnika łódzkiego. I magistrat zamierza odstąpić wybudowane przez siebie mieszkania po cenie niższej niż dyktuje kalkulacja przy normalnym terminie spłaty pożyczek.

Jak już na tem miejscu w numerze niedzielnym „Głosu Porannego” czytaliśmy, żadna instytucja o charakterze społecznym, a więc ani spółdzielnia w rodzaju W. S. M., ani takie stowarzyszenie, jak „Lokator”, nie ma przed sobą tak szerokiej możliwości w obliczaniu terminów amortyzacji swych budowli, jak je ma magistrat dużego miasta. W tym wypadku, gdzie owym dobrem społecznym (a tylko z tego punktu widzenia można budowlę na Polesiu rozpatrywać) zarządza magistrat, ma on przed sobą całe pokolenie, na które może rozłożyć płatność procentów i amortyzację budynków.

O tem więc, by liczyć drożej, niż wypada przy rozrachunku, opartym na idei spółdzielczej, może być nie może, gdyż mieszkania — jak już zaznaczyliśmy — są i przy tym obrachunku dość drogie, a wyższa ich cena byłaby zupełnie nierealna. Można jedynie starać się o obniżenie ceny mieszkania: o uzyskanie tańszych cen, niż liczą kooperatywy mieszkaniowe.

Tego rodzaju ujęcie sprawy byłoby z korzyścią dla przyszłych lokatorów domów magistrackich, lecz bodaj czy nie zaszkodziłoby sprawom spółdzielczego budownictwa mieszkań. Miasto i tak może zawsze budować taniej, niż spółdzielnia, gdyż gmina nie płaci za tereny, które spółdzielnia musi często nabywać („Lokator”). Taki stan rzeczy wytworzyć może wśród ludności mniej uświadomionej przekonanie, że spółdzielnia „biora” drogie komorne: droższe, niż magistrat, w każdym razie.

Stąd łatwo do depopularyzacji idei spółdzielczości mieszkaniowej. Na tego rodzaju rozumowanie łatwo odpowiedzieć, iż wszystko jedno, kto buduje — spółdzielnia, czy gmina. Oczywiście — zwłaszcza, gdy gmina na buduje, jak to się dzieje w Łodzi (i dlatego niechylnie tętno pracy budowlanej „Lokatora” osłabło), nie zaś gdy gmina, lub pewien odłam jej rądców przeszkadza budować, jak to się działo w Warszawie.

\*\*\*

Żolibórz i Polesie Konstantynowskie — to dwa tereny siosstrzane i sąsiadujące z sobą. Któż nie lubi zajrzeć do sąsiadów, zwłaszcza, gdy ci sąsiadzi są tak godni jak Warszawska spółdzielnia mieszkaniowa.

### KINO-TEATR

## Palace

PIOTRKOWSKA 108.

Dziś i dni następnych!

Monumentalny film będący przestroga przed żółtą potęgą i złotem niebezpieczeństwem p. t.

## Szanghaj - Bund

Potężny dramat ilustrujący ostatnie krwawe wydarzenia na Dalekim Wschodzie. — W roli głównej: bohater licznych filmów salonowo-sensacyjnych RICHARD DIX i jego uroczą partnerkę MARY BRIAN.

MUZYKA M. LIDAUERA.

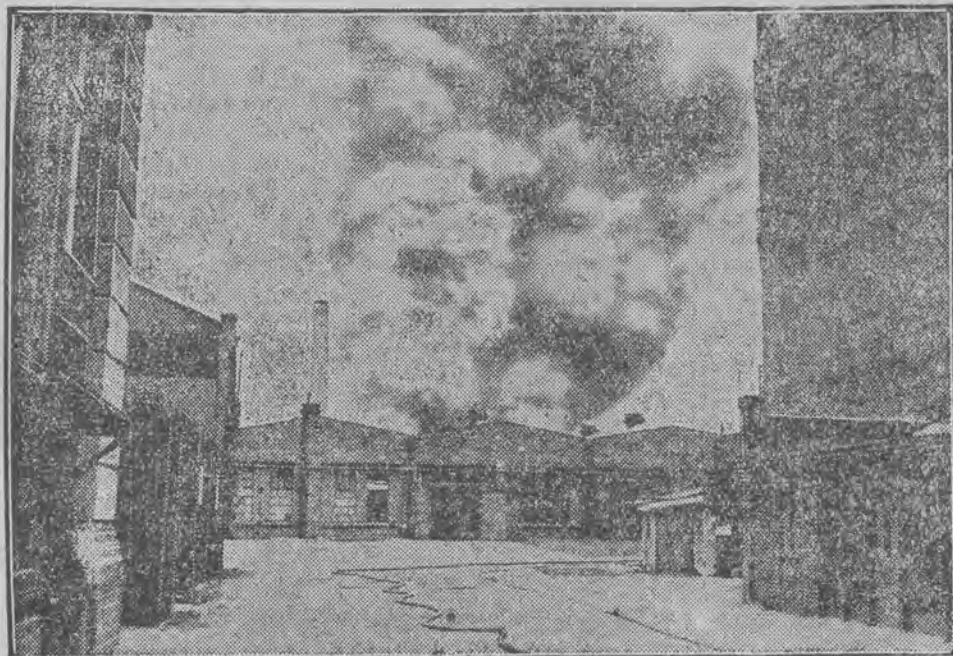
Uwaga: Ceny miejsc ZNIŻONE!

I i II m. zł. 2.— Balkon zł. 1.50

III m. zł. 1.—

Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 pp., w soboty i niedziele od 2—3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

## Wielki wybuch w Berlinie



W olbrzymiej fabryce lodowni wybuchł tlen, wywołując niszczący pożar.



## Wiadomości bieżące.

### Asfaltowanie Piotrkowskiej

#### Opóźnienie z powodu zmiany układu

W dniu wczorajszym na odcinku od Przejazd do Nawrot rozpoczęto układanie podkładu betonowego pod jezdnię asfaltową.

Podkład kładziony jest po zniszczeniu poprzednich dwóch, co zupełnie zmieniło zarówno koszt układania jezdni, jak i termin, w którym cała ul. Piotrkowska od Nawrot do Placu Wolności miałaby być wyasfaltowana.

Termin ten dotrzymany zostanie tylko co do niektórych odcinków ulicy Piotrkowskiej. (b)

### Sprawa koncesji monopolowych

Jak się dowiadujemy, wszelkie prolongaty koncesji monopolowych, które zostały swego czasu wypowiedziane osobom kategorii nieuprzywilejowanej, w terminie do dnia 31 b. m., zostały przedłużone do końca roku z tem, że w tym ostatecznym terminie zostaną zlikwidowane.

Sprawa ta zatem chwilowo została załatwiona w myśl postulatów czynników gospodarczych, jednak całokształt zagadnienia nie został dotychczas rozwiązany. (p)

### „Gdynia” podróżuje

Statek „Gdynia” wyruszył dn. 18 lipca do Kopenhagi. Część pasażerów schodzi w Kopenhage na 10 dni, celem szczegółowego zwiedzenia Danii, według złożonego wcześniej przez „Żegluga Polska” programu. Na ich miejsce statek przyjmuje szereg pasażerów, udających się do Polski na wystawę w Poznaniu.

Następna wycieczka na „Gdynię” odchodzi do Sztokholmu 1 sierpnia obliczona przeważnie na turystów polskich, którzyby pragnęli pozostać w Szwecji 10 dni celem jej szczegółowego zwiedzenia. Przyczem przygotowaną jest słynna wycieczka przez kanał Gotski, jezioro Vättern do Goteborga i z powrotem do Sztokholmu, gdzie podróżni znowu wsiadają na „Gdynię”.

Amatorzy morza mogą odbyć podróż tam i z powrotem do Sztokholmu, przyczem powrócą do Gdyni już 5 sierpnia rano, mając w Sztokholmie czas na zwiedzenie od rana do godziny 18-ej. Wprawdzie pobyt w Sztokholmie będzie krótki, jednak z tem jest połączona spokojna podróż malowniczymi szcherami szwedzkimi.

Zwracamy uwagę, że posiadacze kart kuracyjnych polskich nadmorskich miejscowości kąpielowych, mają 10 proc. ulgi. Również przewidziane są ulgi dla rodzin.

Żegluga polska otrzymuje dzie siatki oświadczeń dziękczynnych od pasażerów za znakomitą organizację podróży i za obfite i wykwintne wyżywienie na statku.

### Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Millera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); Perelmiana (Cegielniana 64); H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37); Z. Jankielowicza (Stary Rynek 9).  
INSPEKCJA      nt' oż'

# Pod gilotyną kół tramwajowych

znalazł śmierć młody biuralista

## Straszny wypadek przy ulicy Rokicińskiej

W dniu wczorajszym około godziny 4 po południu liczni przechodnie przy zbiegu ulic Rokicińskiej i Zagajnikowej byli mimowolnymi świadkami STRASZNEGO WYPADKU, MROŻĄCEGO KREW W ŻYLACH.

Tramwaj linii 10 w szybkim tempie zjechał w kierunku do Widzewa. W chwili, gdy tramwaj znajdował się u zbiegu ulic Rokicińskiej i Zagajnikowej, jakiś młodzieniec usiłował przebiec przez jezdnię.

Nie zdążył jednak i tramwaj z całym impetem uderzył go.

W tejże chwili młodzieniec ów zniknął pod deską ochronną.

Krzyk przerażenia wydarł się z ust mimowolnych świadków strasznego wypadku.

Tramwaj zdołano zatrzymać dopiero po przejechaniu kilku metrów.

Z pod kół wagonu wydobyło ZMASAKROWANE CIAŁO nieszczęśliwego chłopca z odciętymi obiema nogami.

Naokoło miejsca strasznego wypadku zebrał się wielki tłum ludzi.

Kilka z obecnych wrażliwszych kobiet zemdało. Zaalarmowano natychmiast pogotowie miejskie, którego lekarz po stwierdzeniu u ofiary własnej nieostrożności agonii przewiózł go do szpitala im. Poznańskich.

W KILKA MINUT PO PRZYJEźDZIE DO SZPITALA MŁODZIEŃC ZMARŁ.

Wnioskując ze znalezionych przy trucie dokumentów, wynika, iż ofiarą strasznego wypadku był 19-letni Henryk Nowacki, biuralista, zamieszkały przy ulicy Zagajnikowej 75.

Policeja wdrożyła dochodzenie w tej sprawie. (p)

### Eksplzja fabryki acetyleny



U górg: Zgliszcza i ruiny, pokryte szczątkami balonów.  
U dołu: Złomy, odrzucone na odległość kilkuset metrów.

### Pożar przy ul. Andrzeja

powstał wskutek nieostrożności bawiących się dzieci

Wczoraj w godzinach wieczornych zapalił się dach domu nr. 13 przy ul. Andrzeja. Powód wybuchu pożaru był następujący: po południu robotnicy smarowali smołą dach i rynny tego domu. Przed domem bawiły się dzieci i w pewnej chwili jedno z nich zapaliło zapałkę, od której momentalnie zajęła się smoła. Ogień z błyskawiczną szybko-

ścią wspiął się po rynnicę, przerzucając się na dach.

Zaalarmowano straż ogniową, która przystąpiła do gaszenia ognia.

Przed przybyciem straży jednak spaliły się rzeczy wywiezione na balkon II piętra, należące do p. Jędrzejczyka. Straty wynoszą kilkaset złotych. (p)

### Studenci zagraniczni w Łodzi

Miasto nasze zwiedzi około 100 osób z Zurychu i Królewca

Onegdaj pod przewodnictwem prezesa rady miejskiej inż. Holecgra odbyło się posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczek zagranicznych.

Ze sprawozdania sekretarza komitetu p. Foltta wynika, że w dniu 30 b. m. przyjeżdża wycieczka studentów z Zurychu w liczbie 80 osób i zabawi w Łodzi 2 dni.

Wycieczka zwiedzi szkoły przy ul. Marysińskiej, fabryki „Widzewska Manufaktura” i Scheiblera, oraz elektrownię.

Wycieczką zajmie się stowarzyszenie nadzoru nad kottami parowymi, które będzie towarzyszyć wycieczce.

Następna wycieczka przybywa do Łodzi w pierwszych dniach sierpnia, złożona z 20 studentów wyższej szkoły handlowej w Królewcu.

Ta wycieczka zamieszka w miejskim domu wychowawczym i zabawi w Łodzi dwa dni, zwiedzając przedsiębiorstwa przemysłowe i urządzenia instytucji komunalnych. (b)

### Młodzież garnie się do nauki

Według zestawienia ministerstwa oświaty, w r. 1927-28 było ogółem w Polsce 41734 słuchaczy szkół wyższych, w tej liczbie 30484 mężczyzn i 10660 kobiet.

Na wydziałach prawnych było 8758 mężcz. i 812 kobiet, na medycynie 3227 m. i 640 k., na farmaceutyce 292 m. i 330 kobiet, na weterynarii 691 m. i 9 kob., na dentystyce 75 mężcz. i 335 kobiet, na filozofii 6729 m. i 7002 k., na rolnictwie 1523 m. i 332 k., na komunikacji 1497 m. i 16 k., na architekturze 676 m. i 84 k., na mechanice 1781 m. i 12 k., na chemji 778 m. i 114 k., na miernictwie 328 m. i 18 k., na górnictwie byli także tylko mężczyźni w liczbie 535 osób, sztuki piękne studjowało 356 m. i 245 k., oraz nauki handlowe 2163 mężczyzn i 638 kobiet.

### Informacje w sprawie studjów w Milhuzie

Informacji w sprawach zapisów do wyższej szkoły przedziałnictwa i tkactwa przemysłu dzianego w Milhuzie (Alzacja) udzielają z ramienia koła studentów polaków przy tej uczelni pp.: Zylberstrom (Kilińskiego 113, tel. 40-87), Kryłowiecki (Al. Kościuszki 53, tel. 116) i Wołkowski (Nowo-Targowa 9, tel. 11-00).

### Udział Japonji w targach wschodnich

Poselstwo Rzeczypospolitej polskiej w Tokio zawiadomiło, iż w tegorocznych IX targach wschodnich we Lwowie przyjmie udział Japonja. Pawilon japoński obejmie część wzorów produkcji japońskiej, przeznaczonych na wystawę w Paryżu oraz część wzorów nadesłanych bezpośrednio z Japonji. Organizowaniem udziału Japonji w targach zajęła się, zgodnie z instrukcją federacji japońskich izb handlowo-przemysłowych — izba przemysłowo-handlowa w Osakai

### Na srebrnym ekranie

Kino „Luna” — „Gołębica”

Meksyk — ta kraina daleka i niedostępna a pełna uroku — jego mieszkańcy, pełni ognistego temperamentu i gorącej południowej krwi, meksykanki, słynne w świecie całym ze swej płomiennej piękności i cudownych linii, dają uroczę tło dla reżyserji filmowej, której dostępne są najdalsze zakątki kuli ziemskiej. Cudowna pieśń miłosna, wyśpiewana na tle meksykańskiej przyrody, pełna specyficznego czaru i oddania tworzy wspaniałą symfonię, poświęconą kochającym się, mimo wszelkie przeszkody, jakie okrutny los usiłuje postawić na drodze ku szczęściu.

Norma Talmadge, słynna gwiazda filmu potrafiła odtworzyć z niebywałą finezją wszelkie, najsłabsze przejawy duszy kochającej kobiety, zaś Noah Berry w roli dzikiego i okrutnego bandyty i Gilbert Roland w roli pięknego i zmysłowego kochanka dali piękny pokaz szlachetnej gry filmowej.

### Zwiedzajcie

P. W. K.

Wolę zostać śpiewaczką uliczną, niż kochanicą królewską.

Z filmu „Rosita”

253

Wkrótce w „CAPITOLU”



# BANKNOTY ZBRODZONE KRWIĄ

## naprowadziły policję na ślad wyrafinowanego zbrodniarza

Na drodze pomiędzy Wieruszowem a wsią Przywery, w lesie państwowym Chrościn niejaka Gomułkówna znalazła cztery banknoty 10-złotowe leżące w kałuży krwi.

Tknięta złem przecuciem kołbieta powróciła do Wieruszowa i zawiadomiła o tem posterunek policyjny.

Władze policyjne po przybyciu na miejsce wszczęły dochodzenie i wkrótce znaleziono w lesie

**straszliwie zmasakrowane ciało mężczyzny**

z licznymi ranami na całym ciele, pochodzące od ciosów rąkanych nożem i tempem narzędziem.

W toku dalszego dochodzenia stwierdzono, iż zabitym jest handlarz gęsi Kopel Rotbard z Wieruszowa, który jak zeznała jego żona, zabrał z sobą większą sumę gotówki i udał się do Przyborowa w celu zakupienia gęsi. Władze policyjne wkrótce

**wpadły na ślad mordercy** i aresztowały 18-letniego Lisowskiego oraz jego kolegę Ocheżdżana, zamieszkałych w Wieruszowie.

W krzyżowym ogniu pytań Lisowski zeznał, że pragnąc zdobyć większą ilość pieniędzy zaczął obserwować Rotbarda i gdy ten przechodził przez las na padł na niego.

Rotbard bronił się zawzięcie, otrzymawszy jednak kilka cio-

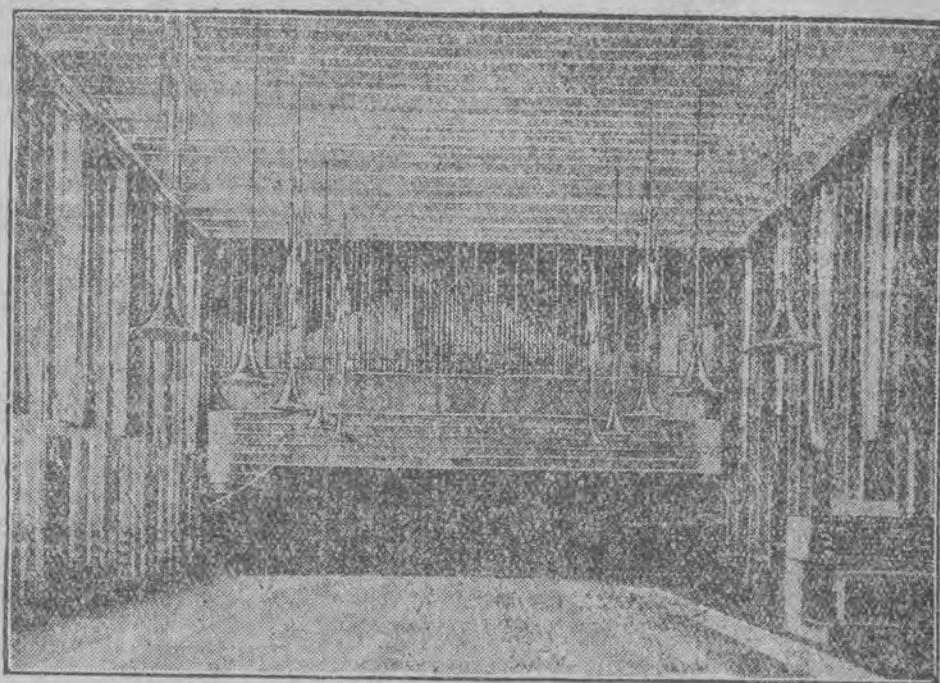
sów nożem kołbą dubeltówki padł martwy.

Lisowski ukrył zwłoki w dole i nakrył je wrzosem. Następnie udał się do swego kolegi O-

cheżdżana i razem wyszli na miasto po zakupy.

Obu aresztowanych przekazano do dyspozycji władz sądowych. (w)

### Nowa technika — nowe piękno.



Nowa sala nadawczej radiostacji w Monachjum.

## Zapobiec katastrofom automobilowym można przez energiczną kontrolę praw jazdy

### Uchwały zawodowego związku automobilistów

Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu związku zawodowego automobilistów w Łodzi, poświęcone omówieniu nowej ustawy automo-

bilowej oraz tak bardzo częstych wypadków i katastrof samochodowych.

Jak wynika z wygłoszonego referatu w myśl nowej ustawy, szofer posiadający zieloną legitymację prawa jazdy ma prawo prowadzić tylko auta prywatne, do prowadzenia zaś pojazdów zarobkowych (taksówek i autobusów) upoważniony jest tylko ten kierowca, który posiada legitymację różową.

Zdarza się jednak niejednokrotnie, że kierowcy nadużywają swych praw tym sposobem, że mając legitymację zieloną prowadzą pojazdy zarobkowe. Posiadacze legitymacji zielonej są to przeważnie ludzie młodzi, którzy wyszli prosto z kursów samochodowych, nie posiadający żadnej praktyki i dlatego też dzięki nim zdarzają się w większej części katastrofy automobilowe.

Zdaniem referenta przeciwstawić się temu można w ten sposób, że władze przeprowadzać będą częściej kontrolę praw jazdy oraz sama publiczność żądać będzie każdorazowo od szofera przedstawienia legitymacji.

W dalszym ciągu referent zaznaczył, że wszelkie zdania o tem jakoby przyczyną wypadku były złe silniki, zły stan dróg, zbyt szybka jazda itp. są zupełnie nierzeczowe, ponieważ dla dobrego wykwalifikowanego kierowcy te wszystkie względy nie istnieją.

W końcu referent stwierdził, że nowa ustawa automobilowa odpowiada całkowicie warunkom życiowym i dlatego też związek ostro zaprotestuje przeciwko wystąpieniu właścicieli taksówek domaga-

## Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1395 m.  
12,05 Koncert z płyty gramofonowej.  
12,50—13,00 Wystawa poznańska mówi.  
16,15 „Kacik artystyczny LSG”  
Występ p. Walerego Jastrzębca z teatru „Gong”.  
16,30 Koncert z płyty gramofonowej.

17,25 „Alchemia i alchemicy” — wygł. inż. Józef Alchmiewicz.  
17,50 Ostatnie nowiny z wystawy.  
18,00 Program dla młodzieży z Krakowa.  
19,00 Rozmaitości.  
20,05 „O polakach z Ameryki na wycieczce po kraju” opowieść dr. Stan. Lewicki.

20,30 Koncert popularny z Dolidy Szwajcarskiej w wykonaniu orkiestry Filharmonicznej i solistów. Dyryguje Zdzisław Górzyński. 1. Rossini: Uwertura do op. „Tancred”. 2. P. Czajkowski: Fantazja na tematy z op. „Eugeniusz Onegin”. 3. Lehar: Gawot „Sydlidy”. 4. Lanner: Walc „Taniec balowy”. 5. Solista. 6. Bloon: Marsz „Przyjacielska chorągiew”. 7. Audrer: Potpourri na tem. z op. „Lalka”. 8. Solistka. 9. O. Strauss: „Orkiestra nadchodzi”. 10. Wronski: Polka „Helenka”. 11. Lewandowski: Mazur „Wesele w Ojcowie”.

22,45 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”. Orkiestra „Oaza - Band” pod kier. Wacława Roszkowskiego.

### RADJO ZAGRANICZNE

Wiedeń (516)  
19,00 Kwartet fortepianowy Gmoll Fuchsa, Pieśni z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego Jockla.  
Dawentry Exp. (479)  
20,45 Muzyka kameralna (Trio smyczkowe G-dur Beethovena, Pieśni, Kwartet A-dur Brahmsa).  
Hamburg (372)  
20,00 Opera Mascagniego „Rycerskość wieśniacza”.

## Inspekcja placów gier i zabaw

Nasi najmłodsi spędzają rozkoszne chwile na świetnie utrzymanych boiskach

W dniu wczorajszym dyrektor wojewódzkiego urzędu zdrowia dr. Skalski, w asystencji naczelnika wydziału zdrowotności publicznej, Kempnera i referenta miejskiej sekcji wychowania fizycznego p. Kowalskiego, przeprowadził inspekcję nowouruchomionych, miejskich placów gier i zabaw dla dzieci.

Dyr. Skalski zwiedził place przy zbiegu ul. Wodnej i Miedzianej, Senatorskiej 17, Białej i Piotrkowskiej, Rokicińskiej 41, Andrzeja oraz place w parkach: kolejowym i „Źródlika”.

Place te otwarte są dla dziatwy przez cały dzień, a w godzinach od 3 do 6 prowadzone są pod kierunkiem instruktorów wychowawców względnie instruktorek, gry i zabawy dla licznie zbierającej się na placach tych dziatwy.

Place te zostały przez miasto zniwelowane, uporządkowane oraz ogrodzone tak, że całkowicie odpowiadają swemu celowi.

O tem jak wielka była potrzeba uruchomienia takich placów, świadczyć może fakt, iż onegdaj w pierwszym dniu otwarcia placu przy ul. Senatorskiej — przybyło nań około 500 okolicznych dzieci, które spędziły trzy godziny na grach sportowych i zabawach.

Do obecnej chwili magistrat oddał do użytku dziatwy 11 placów. W najbliższych dniach uruchomio-

ne zostaną dwa dalsze place w dzielnicach północnej i wschodniej mianowicie przy ul. Aleksandrowskiej 41 i Pomorskiej 71.

W dążeniu, by place te jaknajbardziej odpowiadały swemu celowi, wydział zdrowotności publicznej przystępuje do zorganizowania komitetów rodzicielskich w poszczególnych dzielnicach, których zadaniem będzie piecza nad boiskami.

W okresie zimowym na boiskach tych będą urządzone ślizgawki.

Dzięki pokryciu terenu m. Łodzi, a zwłaszcza dzielnic robotniczych, siecią miejskich placów gier, tysiączne rzesze dziatwy znalazły możliwość spędzania czasu na zdrowej rozrywce, miast przebywać, jak dotąd, nad cuchnącymi ściekami ulic lub w pobliżu podwórzowych śmietników.

**Doktor W. Łagunowski**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych  
**PRZEPROWADZIŁ**  
się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta).  
Tel. 81-83.

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano od 1-ej do 2.30 pp. od 6 do 8.30 wiecz. niedziele i święta od 10 do 1-ej.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### TEATR MIEJSKI

Występy trupy wileńskiej.  
Dziś, sobota, dwa przedstawienia: o godz. 4 pop. „Piewca własnej niedoli” w zupełnie nowej, dotychczas niewidzianej w Łodzi szacie, interpretacji, ujęciu reżyserskim po cenach najniższych (od 1 zł. do 5 zł. 50 gr.).

Wieczorem o godz. 8,30 potężne arcydzieło Szaloma Asza „Kidusz Haszem” (Święć się Imię Twoje), które w Warszawie grane było przeszło 180 razy, po cenach popularnych.

Jutrzejsza premiera „Peryferji”.  
Jutro niedziela, premiera sztuki w 4-ach aktach Franciszka Langera „Peryferji”.

Reżyseruje J. Walden.  
Ceny popularne.

### TEATR LETNI

„Klejnoty naszych rewji”  
Dziś w dalszym ciągu cieszące się olbrzymim powodzeniem — „Klejnoty naszych rewji”. Poszczególne piosenki kompozycji Z. Białostockiego śpiewa już cała publiczność.

Niezwykłą atrakcją są występy na krótki przeciąg czasu pozycyjnego, oryginalnego chóru cygańskiego, których śpiewy i tańce budzą ogólny zachwyt.

Zaznaczyć należy, że sala jest zupełnie zabezpieczona przed deszczem.

## Amerykańska wyprzedaż

Ostatnimi czasy wielkie sklepy konfekcyjne w Stanach Zjednoczonych z wielkim powodzeniem stosują nowy typ dorocznych wyprzedaży. Na doroczną wyprzedaż przeznaczają się ogromną ilość przedmiotów ze wszystkich działów, prowadzonych przez dany sklep, przy czem stosowana jest znaczna zniżka cen, oczywiście nie poniżej kosztów własnych. O terminie wyprzedaży właściciel zawiadamia klientów za pomocą listów oraz ogłoszeń, podając jednocześnie, że o ile towar wyłożony do wyprzedaży nie zosta-

nie w ciągu tygodnia rozsprzedany, to ceny ulegną dalszej 25 procentowej niżce, gdyby zaś po drugim tygodniu pozostały jeszcze towary — nastąpi zniżka cen o 50 proc., w czwartym zaś tygodniu wyprzedaży wszystkie pozostałe towary oddawane będą... za darmo. Efekt tych zawiadomień jest taki, że wyprzedaż kończy się w pierwszym tygodniu, ponieważ wszystkie towary zostają wyprzedane.

**Zapiszcie się na członków L. O. P.**



## Załatwianie odwołań podatkowych musi się odbywać w przyspieszonym tempie

Uznając konieczność przyspieszenia trybu załatwienia odwołań, Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi zwróciła ostatnio Łódzkiej izbie skarbowej uwagę na konieczność przestrzegania ustawowo wyznaczonego 30-dniowego terminu, w ciągu którego przewodniczący komisji szacunkowych winien otrzymać podania przedstawiceli komisjom odwoławczym. Odnosny termin naogół nie jest w praktyce dostatecznie przestrzegany, co powoduje, iż znaczna ilość odwołań z wielkim opóźnieniem wpływa do komisji odwoławczych. Naraża to płatników na niepożądane niedogodności, gdyż jak wiadomo wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku płacenia podatków, ani kroków egzekucyjnych.

## Upadłości, nadzory i regulacje

Sąd w wydziale handlowym w dniu 25 lipca rozpoznawał cały szereg spraw upadłościowych.

W pierwszym rzędzie ogłoszono upadłość firmie „I. A. Ajzenberg”, fabryka wyrobów półczosniczych „Tip - Top” przy ul. Lipowej 4 za skutkiem żądania pełnomocnika wierzycieli firmy „B. Bisberg” i Hermana Rubina — apł. adw. dr. Adolfa Markowicza. Przedsiębiorstwo Ajzenberga posiadało około 45 warsztatów i zatrudniało kilkunastu robotników tak, że koży stało ze znacznych kredytów. Jak wynika ze złożonych przez wierzycieli 10 weksli protestowanych, Ajzenberg nie wywiązuje się ze swych zobowiązań, dopuszczając weksle do protestu, jak twierdzą ciż sami wierzyciele przedsiębiorstwa swoje przeinaczył w ten sposób iż zamiast dotychczasowego brzmienia firmy „I. A. Ajzenberg” zarejestrował przedsiębiorstwo pod firmą

„Izrael A. Ajzenberg i Ska”, uniemożliwiając w ten sposób wierzycielom egzekucję i ukrywając cały swój majątek. Okoliczność powyższą potwierdził złożony przez wierzycieli odpis protokołu komornika Suzina Fonadto Ajzenberg nie prowadził ani też nie prowadził przedsiębiorstwa przez prawo ksiąg handlowych. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono początkowo na dzień 17 kwietnia 1929 r. i zamianowano sędzią komisarzem s. h. Kazimierz Kona, a kuratorem adw. Abrama Kaleckiego. Upadłego zaś sąd polecił zaarrestować i osadzić w areszcie dla dłużników ze względu na wybitne cechy podstępnego bankructwa.

Druą upadłość ogłoszono Józefowi Hlawaty, właścicielowi sklepu materiałów blawatnych i dodatków tapieńczych na skutek prośby pełn. upadłego Hlawaty, adw. Vogla. Jak twierdzi upadły w swem podaniu, włożył on w swoje przedsiębiorstwo przeszło 20.000 własnego kapitału, a od czasu, gdy nastąpił kryzys trwający dotychczas, dla Hlawaty'ego zaczęły się duże trudności płatnicze.

Weksle jego Klientów zaprotestowano i zmuszony był je wykupować. To go zmusiło do zaciągnięcia prywatnych zobowiązań, z których nie mógł się wywiązać i przez to zmuszony był zawiesić wypłaty. Bilans firmy sporządzony przez wyraża się w aktywach sumą 2.270 zł. a pasywach zaś sumą 21.796 zł. Chwilę otwarcia upadłości oznaczył sąd na dzień 25 lipca, przyczem zamianował kuratorem adw. Stefana Wilanowskiego, a sędzią komisarzem s. h. Oskara Grossa.

Nadto upadłego sąd postanowił oddać pod dozór policji.

Również w sprawie upadłości Szai Lewensohna, handel skór przy ul. Nowomiejskiej, ogłoszonej w lutym r. b. na skutek żądania wierzycieli Teodora Karscha i S. Brzezińskiego sąd uznał niewypłacalność upadłego za usprawiedliwioną i zatwierdził układ, zawarty między wierzycielami a upadłym w dn. 12 lipca r. b. Na mocy tego układu upadły zobowiązał się spłacić swe długi w wysokości 20 proc. w czterech ratach po 5 proc. każda, płatne co 3 miesiące, przyczem pierwsza rata — w 6 miesięcy od daty zatwierdzenia układu, a więc od dnia 25 lipca r. b. Ponadto upadły został zakwalifikowany do przywrócenia mu czci kupieckiej. Ogólne należności nieuprzywilejowanych, przyjętych do masy wynoszą 18.034 zł.

W sprawie upadłości firmy „Sz. Ehrienfried i J. Jakubowicz”, skład drzewa przy ul. Nowaka 10, przedłożono upadłym list gajtowy do 1 października, pomimo sprzeciwu wierzycieli. Również nie uwzględniono żądania wierzycieli co do mianowania drugiego syndy

## Oplaty magistratu za czynności przemysłowe

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi przesłała urzędowi wojewódzkiemu w Łodzi memorandum szczegółowo uzasadniające iż nowe oplaty, które magistrat m. Łodzi wprowadził, jako władza przemysłowa I instancji za spełnione przez niego czynności administracyjne, przewidziane w prawie przemysłowym — są zbyt wygórowane i pozbawione podstaw prawnych.

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi w memorjał swym szczegółowo wskazuje, iż omawiane oplaty, jako pozbawione w zasadzie zarówno przesłanek prawnych jak i rzeczowo gospodarczych, winny być w jaknajkrótszym czasie uchylone, gdyż w obecnej wysokości stanowią one niesłuszne i uciążliwe obciążenie przemysłu i handlu.

## Zezwolenia na handel uliczny niebędą wydawane przez urząd przemysłowy

Do urzędu przemysłowego I instancji zwracają się petenci o wydanie zezwoleń na prawo handlu ulicznego na r. 1929 na podstawie posiadanych takich zezwoleń za rok ubiegły.

W związku z powyższym urząd przemysłowy I-ej instancji wyjaśnia, że zezwolenia na prawo handlu ulicznego na r. 1929 nie są wydawane, natomiast uprawniają do uprawiania handlu ulicznego w r. b. zezwolenia wydane na r. 1928 które w wyniku porozumienia urzędu ze starostwem grodzkim i komendą policji są uznawane przez władze administracyjne i policyjne.

## Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej	
DEWIZY	
Holandja 357,70	
Londyn 43,26%	
Paryż 34,96	
Praga 26,40	
Szwajcaria 171,58 i pół	
Stokholm 239,05	
Włochy 46,66	
Wiedeń 125,61	
PAPIERY PROCENTOWE	
7 proc. poz. stabilizacyjna 91,75	7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25
4 proc. poz. inwestycyjna 113,50	7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25
112,00 112,50	8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00
5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 65,00	7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25
5 proc. konwersyjna 47,00	4 i pół proc. L. Z. ziemskie złote 49,00
6 proc. poz. dolarowa 83,00	5 proc. L. Z. Warszawy 53,50
10 proc. poz. kolejowa 102,50	8 proc. L. Z. Warszawy złot. 64,75 64,50
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94,00	8 proc. L. Z. Częstochowy 56,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00	
	AKCJE
	Polski 164,00
	Zw. Sp. Zar. 78,50
	Puls 7,85
	Elektr. Dąbrow. 90,00
	Firlej 51,00
	Węgiel 67,50
	Norblin 150,00
	Ostrowiec 81,00
	Starachowice 28,75

## Straty przemysłu w Chinach

Transporty koców utknęły w drodze do Mandżurji

Jedną z gałęzi włókiennictwa bezpośrednio zainteresowanych rozwijającymi się z zawrotną szybkością wydarzeniami politycznymi na granicy chińsko-sowieckiej — jest niewątpliwie przemysł białostocki.

W ostatnich czasach dzięki niezwyklej energii kierownictwa związku przemysłu włókienniczego Białegostoku udało się za pośrednictwem specjalnej delegacji przemysłowców białostockich, która bawiła w Chinach zacieśnić bezpośredni kontakt z rynkiem chińskim. Wynikiem tych zabiegów było znacz-

ne wzmocnienie eksportu do Chin przyczem zawarto szereg większych transakcji na znaczne ilości kocder. Transporty te wysłane przed paru tygodniami znajdują się w drodze do Chin. Przemysł białostocki żywi służną i uzasadnioną obawę, że zagnienie się konfliktu w Mandżurji uniemożliwi w związku z zamknięciem granicy dotarcie towarów do miejsca przeznaczenia. Przemysł białostocki musiałby ponieść z tego tytułu bardzo poważne straty.

## „Polski Komitet Wystaw i Targów”

Ministerstwo przemysłu i handlu przesłało izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi do zaopiniowania projekt statutu instytucji pod nazwą „Polski komitet wystawowy”.

Zadaniem tej instytucji byłoby inicjowanie i popieranie ruchu targowo-wystawowego w kraju, organizowanie współdziałania polskich sfer gospodarczych w zagranicznych imprezach targowo-wystawowych i t. p.

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi, uważając, iż w obecnych naszych stosunkach pole działania projektowanego komitetu byłoby nader cenne i przygodne — nie stwierdziła celowości powołania do życia wspomnianego komitetu w proponowanej formie.

Izba uznała natomiast za celowe, aby ministerstwo przemysłu i handlu w łączności z instytutem eksportowym zwołało przy współdziałaniu izb specjalną konferencję dla wyjaśnienia nie których zasadniczych zagadnień dotyczących udziału polskich sfer gospodarczych w targach i w wystawach zagranicznych, ważnych z punktu widzenia naszej polityki eksportowej.

**DYPL. FRYZJER**  
**Alfons Popp**  
Konstytucyjna 12  
tel. 63-40  
**powrócił.**

Potężne arcydzieło filmowe w najnowszym opracowaniu p. t.

# „OJCIEC SERGIUSZ”

z Iwanem Mozzuchinem

Wkrótce w Kinie „PALACE” i „CZARY”

Zwiedzajcie **P. W. K.** w Poznaniu

Wspaniałe arcydzieło filmowe genj. reż. E. LUBICZA

# „ROSITA”

Z MARY PICKFORD

254 Wkrótce w „CAPITOLU”



## Przed dzisiejszym spotkaniem bokser- skiem

Jak już kilkakrotnie donosił- my odbędzie się w dniu dzisiej- szym w sali przy ul. Przędzalnia nej 68 mecz bokser-ki — elimina- cyjny, w którym wezmą udział najlepsi łódzcy pięściarze. Specjal- ne zainteresowanie budzą spotka- nia takich zawodników jak Kijew ski z Latochą, Marszewski z Klin- czakiem, Cawilli z Baranowskim, Seweryniak z Kłodasem, ze wzglę- du na wysoką klasę pugilatorów. Urządza imprezę ruchliwy klub „Zjednoczone”. Sędziuje p. Milch, w ringu, p. Bayer i Kordasz są punktowymi, mierzy czas p. Stark.

## Nieudane eliminacje przed meczem lekko- atletycznym Polska-Wę- gry

Jak donosiliśmy przed meczem z Węgrami miały się odbyć elimi- nacje w dwóch dystansach a mia- nowicie na 1500 mtr. i 400 mtr. płotki. Biegi odbyły się w środę w Agrykoli. Na 1500 mtr. startowa- ło tylko dwóch zawodników, Ma- lanowski i Międzyzki. Na 400 mtr. przed taśmą Malanowski się wycofał. Czas Międzyzki, słaby 4 m. 16,3 sek. W biegu 400 mtr. przez płotki startował tylko Ma- szewski, który osiągnąwszy czas 60,6 sek. nie zakwalifikował się do reprezentacji. Wobec tego barw Polski na 1500 mtr. bronić będzie Pietkiewicz i Międzyzki, a w biegu przez płotki — Kostrzew- ski i Trojanowski.

## Wyścigi konne w Rudzie Pabjanickiej

### GONITWA I.

Nagroda 1800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3200 metrów.

Dola kl. gn. W. Daszewskiego, Boston kaszt. og. Z. Cierpickiego, Jazzbend og. kaszt. Grona oficerów 1-go pułku Ul. Krechowiec- kich, Dalila kl. kaszt. J. Strużyń- skiego, Caraiibe gn. gn. K Róm- mla,

### GONITWA II.

Nagroda 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Farsa kl. gn. W. Daszewskiego, Tamerlan og. kaszt. W Zakrzeń- skiego, Gini kl. gn. W. Zakrzeń- skiego, Erna kl. sk. gn. E. Grzy- bowski, Gruna kl. j. gn. B. He- sera, Filip z Konopi og. j. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, Ferezja kl. gn. Z. Ro- gowskiego.

### GONITWA III.

Nagroda 1000 zł. Gonitwa z pło- tami. Dystans około 2400 mtr.

Wildgraf wał. gn. W. Zakrzeń- skiego, Kin Fo og. gn. Z. Wojtow- cza, Arno og. gn. K Rómmla, Ira- satti kl. gn. S. Bronikowskiego, Harakiri og. gn. A. hr. Morstina, Japonka kl. gn. W. Daszewskiego.

### GONITWA IV.

Nagroda 1500 zł. Dystans około 900 mtr.

Korynna kl. gn. E. Grzybow- skiego, Fanfara III kl. kaszt. H. Cichowskiego, Cyrus II og. c. gn. M. Butkiewicza, Markita kl. gn. Z. Rogowskiego, Kanorada kl. gn. W. Daszewskiego, Magnolja kl. c. gn. A. hr. Morstina.

### GONITWA V.

Nagroda 2000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Bona Dea kl. gn. S. Starzeckie- go, Edynburg og. kaszt. S. Bro- nikowskiego, Monte Carlo og. kaszt. st. „Ktery Szepietów”, Nio- be kl. gn. M. Butkiewicza, Estrama- dura kl. kara. st. „Topór”, Maur og. kaszt. st. „Ktery Szepietów”,

### GONITWA VI.

Nagroda 1500 zł. Dystans około 1600 metrów.

Guzohan og. c. kaszt. K. Ender- a, Klarika kl. kaszt. S. Starzec- kiego, Elborus og. gn. c. st. „Kte- ry Szepietów”, Linotte II kl. kara. K. Endera, Holubiec og. c. gn. st. „Lubiec”, Ewiatr og. kaszt. st. „Ktery Szepietów” Radlok og. c. gn. W. Daszewskiego, Hurysa kl. gn. A. hr. Morstina, Zygfryd og. c. gn. W. Zakrzeńskiego, Aino II og. gn. Z. Cierpickiego

### GONITWA VII.

Nagroda 1300 zł. Dystans około 1300 mtr.

Umizg og. gn. T. Falewicz, Ra- dlok og. c. gn. W. Daszewskiego,

Rosenfels og. gr. S. Bronikowskie- go, Dzida kl. gn. K Dzierzbickie- go, Ma Jalousie kl. gn. J. hr. Al- vensleben - Schönborn, Hammada kl. gn. A. hr. Morstina, Narzeczona kl. kaszt. W Szaszkiewicza, Pre- cioza kl. gn. M. Butkiewicza, Bia- ły Murzyn og. sk. gn. L. Schwej- cera, Promyczek og. gn. S. Grusz- czyńskiego, Escalibor og. gn. L. Schwejcera, Harry Langden og. kaszt. S. Endera, Effigie Royale kl. kaszt. L. Schwejcera

### GONITWA VIII

Nagroda 1880 zł. Dystans około 2100 mtr.

Wulkan og. kaszt. st. „Topór”, Monte Carlo og. kaszt. st. „Ktery- Szepietów”, Juljusz og. c. gn. Gro- na oficerów 27-go pułku Ul., Mag- cg. sk. gn. K. Dzierzbickiego, Gran og. gn. K. Plisowskiego, Bo- na Dea kl. gn. S. Starzeckiego, Hu- lanka kl. gn. Grona oficerów 1-go pułku Szwoleżerów, Fantomas og. gn. H. ks. Lubomirskiego.

### NASI FAWORYCI

Gonitwa I.: Dalila, Caraiibe  
Gonitwa II.: Stajnia W. Zakrzeń- skiego, Filip z Konopi.  
Gonitwa III.: Harakiri, Wildgraf  
Gonitwa IV.: Magnolja, Fanfara III.  
Gonitwa V.: Stajnia „Ktery Szepietów”, Bona Dea.  
Gonitwa VI.: Stajnia K. Endera Ewiatr, Aino II.  
Gonitwa VII.: Stajnia L. Schwej- cera, Rosenfels, Narzeczona.  
Gonitwa VIII.: Fantomas, Wul- kan, Hulanka.

## Polonia bydgoska mistrzem okręgu po- morskiego

Mistrzostwa kl. A. okręgu po- morskiego zostały już zweryfiko- wane. Tytuł mistrza przyznano Po- lonii (Bydgoszcz).

## Panfeon sportu

I ten rekord posiadają Stany Zjednoczone. W Chicago nieda- wno został oddany do użytku publicznego olbrzymi gmach, przeznaczony wyłącznie dla róż- nych typów sportu. Wielka sala zawodów może pomieścić 25 tysięcy widzów oraz około 3-ch tysięcy zapaśników, przyczem na tym krytym stadionie jest tor wyścigowy, boiska dla piłki nożnej, korty tenisowe i bo- iska dla zawodów lekkoatletycz- nych. Dwie inne hale mieszczą ogromny basen pływacki oraz teren ślizgawkowy o powierzch- ni 4.000 mtr. kwadratowych, który czynny będzie — dzięki specjalnym urządzeniom — w ciągu całego roku. Po za wymie- nionymi kilkadziesiąt innych mniejszych sal przeznaczonych jest dla ćwiczeń gimnastycznych i zaprawy do wszelkich typów sportu.

## Cenzura wywiadów prasowych z lekko- atletami?

PZLA wydał ostatnio ciekawe zarządzenie, zezwalające jedynie na udzielanie wywiadów w czasie reprezentacyjnych występów Pol- ski jedynie kierownikom zespołu.

## CZARY

KINO  
W OGRODZIE

Dziś i dni następnych!  
Wielki sensacyjny program p. t.  
Twierdza wrogów prawa

Pelen niezwykłych przygód dramat sensacyjno-awanturyczny.  
W roli głównej znakomity cowboy

## Buck Jones

Nad program — Komedja amerykań- ska w 2-ch aktach.

Orkiestra powiększona.  
Na pierwszy seans codziennie od 4.30 do 6-ej po poł., w soboty i niedziele od 2—3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr.

UWAGA:  
W razie niepogody seanse na sali

CO  
wyswietlone będzie w  
LUNIE  
w najbliższym programie  
?

Dziś, od g. 5 pp. KONCERT popularny pod dy. R. TELGA.

Dziś o g. 8.30 wiecz.

## Helenów występy artystów

Kabaretu „MANTEUFEL”. Lucy Forell, wykona tańce charakt. Duet taneczny wyk. tańce rosyjskie i czardasza. Marjusz Kondracki — humorysta.

Jutro, o g. 11. PORANEK.

## Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Szczegółowy kalendarzyk na- dzień dzisiejszy i jutrzejszy przed- stawia się następująco:

### SOBOTA:

Piłka nożna: boisko LKS. godz. 17,30 TUR — GMS. mistrzostwo klasy B. Boisko Wodna godz. 17,30 Słowacki — Widzewska Ma- nufaktura. Mistrzostwo kl. C.  
Boks: Spotkania eliminacyjne łódzkich bokserów w sali przy uli- cy Przędzalnianej 68.

### NIEDZIELA:

Piłka nożna: boisko WKS. godz. 10,15 Union — LTSG. Mistrzo- stwo klasy A. Godz. 17,30 Jutrzen- ka — Huragan. Mistrzostwo klasy C. boisko LKS godz. 8,30 LKS II — Orkan II przedmecze rezerw, go- dzina 10,15 LKS — Orkan. Mi- strzostwo kl. A. godz. 17,30 Kole- jowy — Geyer. Mistrzostwo klasy

C. Boisko Wodna godz. 10,15 Ha- smonea — Sokół. Mistrzostwo kla- sy B. boisko Geyera godz. 10,15 Oratorjum — Poznański. Mistrzo- stwo klasy C, godz. 17,30 Zjedno- czone — Głuchorziemi. Mistrzo- stwo klasy C.

### PROWINCJA:

Pabjanice: Sobota, boisko Kr. Ender godz. 17,30 TUR — PTC. II. godz. 17,30 Sokół II — Maki- bi. Niedziela: boisko Burzy, godz. 8,30 Burza II — Widzew II, przed mecz rezerw, godz. 10,15 Burza — Widzew. Mistrzostwo kl. A.  
Zgierz: godz. 10,15 Orle — Bieg Mistrzostwo kl. B., Godz. 17,30 So- kół — PTC. Mistrzostwo kl. A

Piotrków: Niedziela: godz. 1 Concordia — SSKM. Mistrzostwo kl. B.

## Porażka polskich cyklistów na rewanżowym spotkaniu z gośćmi

Jak już donosiliśmy odbyły się w środę na Dynasach przy świetle e- lektrycznym wyścigi kolarskie z udziałem czterech zawodników za- granicznych, którzy ponieśli silną porażkę od cyklistów polskich. Olimpijczyk Beauvrand i var. Ha- senhov zostali pokonani przez mi- strza Polski Szamotę i przez Pod- górskiego. Ale w rewanżowym spotkaniu jeźdźcy polscy źle się sprawili i wszystkie zwycię- stwa przypadły w udziale gościom. Mecz „Omnium” przyniósł wyso- kie zwycięstwo zagranicznym za- wodnikom. W biegu na 400 mtr. najlepszy czas miał Beauvrand i van Hasenhov obydwoj po 25,2

sek. W spotkaniu meczowym bije Beauvrand Szamotę w 12,6 sek. van Hasenhov zwycięża Podgó- rskiego w 12,6 sek. Bieg dwukilo- metrowy przyniósł zwycięstwo Beauvranda przed Guyardem i Podgórskim. W biegu australij- skim pierwsze miejsce zajął Gu- yard przed Krakenbulem i Baeu- vrandem. Mecz na dopędzenie przyniósł zwycięstwo drużynie za- granicznej w czasie 1:53 sek.

W międzyczasie Oksiutycz po- bił trzy rekordy polskie za prowa- dzeniem motoru na dystansie 1, 3 i 5 km., ustanawiając odpowied- nie czasy: 47,4 sek., 2:23 4 sek., i 4:01 sek.

## Zwycięstwo Barana w Danji

Józef Baran bawiący obecnie na studiach wychowania fizycznego w Danji i Szwecji, startował na międzynarodowych zawodach w Kopenhadze, gdzie zwyciężył w rzucie kulą wynikiem 12, 51, a w rzucie dyskiem zajął trzecie miej- sce wynikiem 40,94.



# SZACHY

pod redakcją D. Danuszewskiego

Partja Nr. 12.

Turniej w Ramsgate 1929 r.<sup>1)</sup>

Debiut Reti'ego.

Białe	Czarne
Wiera Menchik	R. P. Michell
1. Sg1-f3	d7-d5
2. c2-c4	e7-e6
3. c4:d5 <sup>2)</sup>	c6:d5
4. d2-d4	Sb8-e6
5. Sb1-c3	Sg8-f6
6. Gc1-f4	e7-e6
7. e2-e3	Gf8-d6 <sup>3)</sup>
8. Gf4:d6	Dd8:d6
9. Gf1-d3	0-0
10. 0-0	Wf8-d8
11. Wa1-c1	Ge8-d7
12. Dd1-e2	Gd7-e8
13. Se3-b5	Dd8-b8
14. Wf1-d1	a7-a6 <sup>4)</sup>
15. Sb5-c3	Db8-d6
16. Sf3-d2 <sup>5)</sup>	e6-e5
17. d4:e5	Sc6:e5
18. Sd2-f3!	Se5:f3+
19. De2:f3	Ge8-c6
20. Df3-h3	Dd6-b4
21. Wd1-d2	d5-d4 <sup>6)</sup>
22. Dh3-h4!	d4:c3 <sup>7)</sup>
23. Gd3:h7+	f6:h7
24. Wd2:d8+	Wa8:d8
25. Dh4:b4	c3-c2
26. Db4-e1	Ge6-e4
27. f2-f3	Ge4-d3
28. De1-d2!	Sh7-f8
29. Wc1:c2	Sf8-e6
30. Wc2-c1	Gd3-f5
31. Dd2-a5 i wygrywa	

Uwagi.

- 1) Wynik W. Menchik w tym turnieju jest imponującym, gdyż zajęła drugie i trzecie miejsce z A. Rubinszteinem (pierwsze Capablanka) wygrywając 3 i remisując 4 z 7 partji. Bez przegranej! Umieszczona dziś partja zapozna naszych czytelników z grą mistrzyni świata.
- 2) Posunięcie nie gorsze od modernistycznych 3. Dd1-c2, lub 3. b2-b3.
- 3) Em. Lasker poleca tu Ge7.
- 4) Czarne nie mogą grać 14. e6-e5 z powodu 15. d4:e5, Se6:e5, 16. Sb5-c7.
- 5) Białe zmuszają przeciwnika do natychmiastowego e6-e5, gdyż inaczej nastąpi f2-f4.
- 6) Nie wolno było 21... Dg4 wobec 22. G:h7+. Nie dobre jest również posunięcie w tekście. Stosunkowo lepiej byłoby 21... h7-h6.

7) Tu czarnym mogło się zdać, że przekombinowały przeciwnika. Na spodziewane 23. D:b4 nastąpiłoby c3:d2, 24. D:d2, Gb5! 25. We3, Sd5, 26. De2, S:c3, 27. G:h7+, Kh8, 28. b2:c3, g7-g6 i czarne wygrywają, lecz odpowiedź partnera dobitnie przekonywuje, że zrobiły one rachunek bez gospodarza. Zresztą tu nie pomogłoby i zalecane przez niektóre dzienniki szachowe 22... Wd8-d6, na co mogłoby nastąpić 23. e3:d4, Wa8-d8, 24. a2-a3!, Da5, 25. Gb1 i białe zostają z wygranym pionem.

## Wiadomości szachowe

**Paryż.** Po 9 rundzie w międzynarodowym turnieju prowadzi dr. S. Tartakower 6 i pół, dalej E. A. Znoskoborowsky 6, Baratz 5 i pół(1), E. Colle 5(1), Cukiermann, Thomas, Lazard 4 i pół, Koltanowsky, dr. Seitz 4, Szwarzmann 3 i pół, W. Menchik 3, Duchamp 2.

**Berlin.** Rezultat niedawno zakończonych turniejów berlińskiego związku szachowego: 1 i 2 nagrodę podzielili Ahnes i Richter 6 i pół (z 9), 3 i 4 B. Koch i Rellstab 5. Ostatnią 5 nagrodę podzielili — Engert, I. Mises, Rotenstein i Schlage 4 i pół.

**Berlin.** Ekmistrz świata I. R. Capablanka dał tu ostatnio seans gry jednoczesnej z imponującym wynikiem 128=3.

**Zadanie Nr. 8. P. Rosenblatt.**

Białe: Ka6, Db1, Wd3, Wd5, Sa4, Sh3, Gg1, Ge6, pionki: g2, f4 (10).

Czarne: Ke4, Dg7, Sb2, Sg3, Gf1, Gd2, pionki: b6, c7, e5 (8). Mat w dwóch posunięciach.

**Końcówka Nr. 7. L. P. Toplchejew.**

Białe: Kh4, Db4, Wh7, pionki: b6, e2, f6, g2 (7).

Czarne: Ka8, De1, We5, pionki: b7, f7, g4 (6).

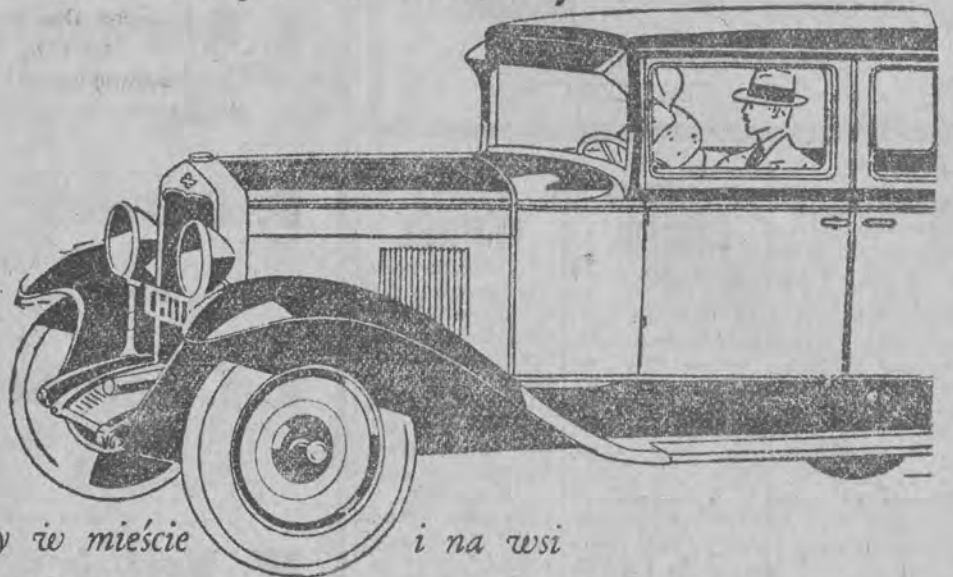
Posunięcie czarnych, białe wygrywają.

Ahues



zdoł w Duisburgu 1 nagrodę i tytuł szachowego mistrza Niemiec

## Dostępna cena i pierwszorzędne zalety



Nieoceniony w mieście i na wsi

Niewyczerpane zasoby techniczne General Motors umożliwiły wypuszczenie na rynek 6-cio cylindrowego Chevroleta, zaopatrzonego we wszelkie najbardziej współczesne udoskonalenia, w cenie wozów 4 cylindrowych. Nowy Chevrolet, posiadając wszystkie zalety znacznie droższego samochodu, wygodny, silny, i szybki jest dostępny dla najszerszego ogółu, dzięki przystępnej cenie i umiarkowanemu kosztowi utrzymania. Zdobył on sobie od pierwszej chwili olbrzymią popularność w Polsce, jako wóz najbardziej odpowiadający polskim warunkom komunikacyjnym.

Gęsta sieć stacji obsługi, zorganizowana na wzór zagranicy przez General Motors w Polsce, zapewnia nabywcy Chevroleta fachową opiekę nad sprawnym funkcjonowaniem jego wozu oraz możliwość nabycia oryginalnych części zamiennych, w razie potrzeby.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że 6-cio cylindrowy Chevrolet można nabyć na ułatwionych warunkach płatności w porozumieniu z najbliższym zastępstwem General Motors. Wyrób General Motors.

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku.

Ceny:

Phaeton . . . . .	zł. 10.650
Phaeton - obicia skórzane . . . . .	zł. 10.950
Roadster . . . . .	zł. 11.950
Sedan . . . . .	zł. 13.650
Coupé . . . . .	zł. 14.500
Sport-Cabriolet . . . . .	zł. 15.450
Landau-Sedan . . . . .	zł. 16.500

loco Fabryka Warszawa.  
Chevrolet, jak zresztą każdy inny samochód wytwórni General Motors, jest do nabycia na ułatwionych warunkach płatności według systemu GMAC

## CHEVROLET 6 GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

### PORADNIA WENEROLOGICZNA Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12 ) przyjmują 2-3 ) kobieta-lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp.

leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddziałna poczekalnia dla Kobiet **PORADA 3 Zł.**

Dr. med. **HELLER** Choroby skórne i weneryczne **UL. NAWROT 2 TELEFON 79-89**

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz w niedzielę od 11-2 po południu. Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niesamożnych **CENY LECZNIC.**

**Kwitnące pelargonje** w korytkach do siedmiu okien okazjnie do sprzedania Tramwajowa 3, m. 15.

Film pogodny jak niebo hiszpańskie Miłość pałaca jak słońce Marokka To arcydzieło asa plejady reż. Ernesta Lubicza.

p. t. **„Rosita“**

252 Wkrótce w „CAPITOLU“

Do akt. Nr. 1794 | 1929 r. **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego VII rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 5 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Hersza Chaima Szmalewicza składających się z mebli i garniturów męskich ocenionych na sumę Zł. 790.— Łódź, 15.7. 1929 r. Komornik St. Górski.

Do akt. Nr. 1358 | 1929 r. **Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ludwika Fiszera i składających się z 1000 egzemplarzy książek oszacowanych na sumę Zł. 2000.— Łódź, 17.7. 29 r. Komornik Jan Rzymowski

**Miejski Kinematograf Oświatowy** Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 23. VII. do 29. VII. 1929 **DLA DOROSŁYCH:** **Tajny Kurjer** Dramat osnuty na tle powieści S. Trendhala „ROUGE ET NOIR” W rolach głównych: Lil Dagover, Agnes Petersen i Iwan Mozzuchlin.

**DLA MŁODZIEŻY:** **ŻELAZNY CZŁOWIEK** Dramat sportowy w 12 aktach. W rolach głównych: LUCIANO ALBERTINI i JOE BONOMO. Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedzielę 16.45, 18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

**DWA MIESZKANIA** wprost od gospodarza od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Nowe Chojny, ul. Widna 17, (plac Majera).

**SILV-OZON-MOTOR**  
IDEALNA KAPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA  
Wstrzegać się bezwzględnie od nastawiania!



# PIJCIE TYLKO NAPoje GAZOWE

z fabryki  
**„Źródło“ (Z. Gomoliński)**  
Kilińskiego 97.  
Tel. 9-87 i 33-72.

## Biuletyn nowości Wydawnictwa „Biblioteka Groszowa“ Warszawa, Moniuszki 11.

**E. Reyserbing: „Parne dni“**  
powieść głośnego niemieckiego pisarza.  
Cena Zł. 1.45.

**P. Oldfeld: Śmierć dyplomaty**  
Powieść kryminalna z za kulis Ligi Narodów. — Cena Zł. 2.90.

**S. S. Van Dine: Martwy Krzyk**  
Znana sensacyjna powieść, filmowana.  
Cena Zł. 2.90.

**W. Kafajew: Fatalna omyłka**  
Ostatnia humorystyczna powieść znanego autora „Kwadratury Koła“, granej w Warszawie. — Cena Zł. 1.45.

**S. Mangham: Malowana zasłona**  
Rewelacyjna powieść z życia Europejczyków w Chinach. — Cena Zł. 2.90.



**Do nabycia we wszystkich księgarniach, kioskach kolejowych „Ruchu“ oraz w Wydawnictwie „Biblioteka Groszowa“ w Warszawie Moniuszki 11. 4228-5**

**Dr. med. ST. PRAPORT**  
Gdańska 77a, tel. 8-95.  
GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE  
i DRÓG MOCZOWYCH  
Przyjmuje od 3—7 pp.

**Dr. Med. S. NEUMARK**  
Chor. skórne i weneryczne  
leczenia lampą kwarcową  
Moniuszki 5. Tel. 70-50  
Przyjmuje od 11—1 i od 5—8.  
Panie od 5—6.

**Do akt. Nr. 1238 | 29 r.**  
**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego XIV rewiru w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 1 sierpnia 1929 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Andrzeja pod Nr. 54/56 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości składających się z mebli należących do Pawła i Anieli Mayerów oszacowanych zł. 750.—  
Łódź, 9.VII.29 r.  
Komornik J. Tomaszewski

## SPÓLNIKA z kapitałem do dobrze zaprowadzonej fabryki wyrobów raszlowych

będący w ruchu, poszukuje. Tamże przyjmuje się na lohn do wyrobu wataliny. Oferty sub. „Raszle“ do Biura Ogi. Fuchsa, Piotrkowska 50. 4289-2

**Gabinet Kosmetyki Lekarskiej**  
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ  
Ceglelniana 6, front I p., telefon 43-83.

**Bacność Letnicy z Wiśniowej Góry**  
Na Wiśniowej Górze można dostać codziennie o godz. 8-ej „GŁOS PORANNY“ w Willi Bendytowicza obok felczera Janickiego.  
U gazeciarza Jamnika.

Do akt. Nr. 1697/28, 1386 i 1387 | 1929 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 69 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „A. P. Czkwianiec Hurtowy Skład Win Krajow. i Zagr.“ i składających się z 100 flaszek koniaku francuskiego i 150 flaszek wina oszacowanych na sumę Zł. 2500 plus 700 plus 700.  
Łódź, 22.7. 29 r.  
Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 948 | 29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bracia P. i M. Szwalbe“ i składających się z 50 sztuk koszul męskich oszacowanych na sumę Zł. 600.—  
Łódź, 27.5. 29 r.  
Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 1353/29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Lipowej 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Blask“ Sp. Akc. i składających się z 2 beczek po kostur oszacowanych na sumę Zł. 600.—  
Łódź, d. 17.7.29 r.  
Komornik Jan Rzymowski.

**DR. MED. RAPEPORT**  
UROLOG.  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) telefon 44-10.  
Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w.

### Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.  
Dziś i dni następnych!  
Największe Arcydzieło Sztuki  
Kinematograficznej  
**KOCHANKA OFICERA OCHRANY**  
Dramat z czasów rewolucji rosyjskiej w 1905 r., w 10 aktach.  
W rolach głównych:  
słynni i niezrównani  
**WŁODZIMIERZ GAJDAROW,**  
Hans Mierendorff, Marcela Albani i inni.  
**uwaga! ŚPIEWY** do obrazu wykona **chór rosyjsko-ukraiński** pod kierownictwem p. Akimowa.  
**uwaga! Kino w ogrodzie bez względu na pogodę.**  
Orkiestra powiększona  
Następny program:  
**„Człowiek śmiechu“** w rol. gl. Conrad Veidt i Mary Philbin.  
W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na pierwszy seans ceny miejsc niższe.

### W „Podębciu“

Żądajcie  
**„Głosu Porannego“**  
w budce z wodą sodową tuż przy przystanku tramwajowym.

Do akt. Nr. 1382 | 29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Andrzeja 39 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Strykowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 510.—  
Łódź, 22/VII-29 r.  
Komornik Jan Rzymowski

**Dr. H. REITEROWSKI**  
spec. choroby płucne  
Ewangelicka 1, tel. 66-90  
**powrócił.**

**STUDENT**  
posiadający maturę handlową oraz gruntowną znajomość języka francuskiego poszukuje posady lub lekcji francuskiego. Oferty sub. „Student“ 68-2

**NIEDROGO.**  
2 lub 1 pokój z kuchnią do wynajęcia Będzeliń-Smolarnia w ogrodzie przy lesie. Wiadomość: Piotrkowska 85, m. 5, tel. 78-21. 80-2

**KARAKUŁOWE**  
palto piękne, sprzedam okazynie tanio natychmiast. Traugutta 6. Hotel-Savoy, pokój 210. 246-2

**I. M. ROTENBERG**  
Łódź, Północna 24. Sprzedaż różnych mebli na raty i za gotówkę. Ceny konkurencyjne.

Nr. 1410/29.  
**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru, Rafał Sakitłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 13 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 139 przy ulicy Wólczańskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Anny i Marjana małż. Grzegorzewskich składających się z mebli oszacowanych na zł. 600.—  
Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.  
Komornik R. Sakitłari

Do akt. Nr. 1599 | 29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 sierpnia 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Krakusa 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Michała Drabika składających się z mebli, koni i krów ocenionych na sumę 660 zł.  
Łódź, 15.7. 29 r.  
Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 1586/29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 sierpnia 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Krakusa 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Michała Drabika składających się z mebli ocenionych na sumę 625 zł.  
Łódź, 20.7. 29 r.  
Komornik L. Naborowski

Nr. 1454/29  
**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, XVI rewiru, Rafał Sakitłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr 9 przy ul. Nowo-Ogrodowej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Bolesława Sobali składających się z krowy i jałówki oszacowanych na zł. 500.—  
Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.  
Komornik R. Sakitłari

Do akt. Nr. 1485, 1486, 1487/29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Petersburskiej 278 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Oskar Paweł Rinow“ składających się z różnych mebli ocenionych na sumę 2170 zł.  
Łódź, 23.7. 29 r.  
Komornik L. Naborowski.

Do akt. Nr. 1598 | 29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 sierpnia 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Krakusa 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Michała Drabika składających się z mebli, koni i krów ocenionych na sumę 600 zł.  
Łódź, 15.7. 29 r.  
Komornik L. Naborowski

Nr. 1418/29  
**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru, Rafał Sakitłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 13 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 206 przy ulicy Wólczańskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Oskara Busse składających się z pianina oszacowanych na zł. 1000.—  
Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.  
Komornik R. Sakitłari.

Do akt. Nr. 1491 | 29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 sierpnia 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Senatorskiej 7 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „J. Smarzyński, F. Miłobędzki i J. Malwski“ składających się z mebli ocenionych na sumę 460 zł.  
Łódź, 23.7. 29 r.  
Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 1189 | 29 r.  
**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego XIV rewiru w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 1 sierpnia 1929 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Andrzeja pod Nr. 54/56 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości składających się z mebli należących do Pawła i Anieli Mayerów oszacowanych zł. 750.—  
Łódź, 9.VII.29 r.  
Komornik J. Tomaszewski

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1,20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.